

- już od 350 zł dochodu
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na OŚWIADCZENIE - emeryci, pracujący, DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- na spłatę innych kredytów - KONSOLIDACJE DO 100 TYS.
- również dla osób odrzuconych przez inne banki - bez sprawdzania w BIK

- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK 0698 163 363
TELEFONICZNIE 076/ 744 91 64

LUBIN, ul. Orła 44A (oś. Przylesie)
tel. 076 744 91 64

AKTUALNOŚCI

Nowe wyzwanie

Marek Cypko, dyrektor generalny ds. górnictwa KGHM Polska Miedź, przedstawiciel ZPPM, został przewodniczącym Rady Forum Przemysłu Wydobywczego.

str. 2

INFORMACJE

Pierwszy kubeł

Wydobyciem pierwszego urobku PeBeKa rozpoczęła zgłębianie szybu SW-4, będącego jedną z priorytetowych inwestycji KGHM Polska Miedź SA.

str. 6

WYDARZENIA

Minidekoratornia

Lubińskie miniprzedsiębiorstwo uczniów z ZSZiO otrzymało w Warszawie nagrodę w kategorii Najlepsza Prezentacja w finale ogólnopolskiego konkursu.

str. 11

SPORT

Zagłębie w Champions Cup!

Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin zagrają w prestiżowym turnieju Champions Cup 2008, który odbędzie się w Niemczech.

str. 13

Być może w Lubinie odbędzie się referendum w sprawie odwołania prezydenta Roberta Raczyńskiego. Zdecyduje o tym rada miejska na pierwszej sesji po wakacjach.



więcej str. 3

Pilecki przykładem dla lubinian

Poszedł na ochotnika do Auschwitz, aby stworzyć tam organizację wojskową, która pozwoli wyzwolić obóz. Fotografie upamiętniające życie rotmistrza Witolda Pileckiego można od 1 lipca oglądać na Wzgórzu Zamkowym.

str. 4

Występ inspirowany muzyką

Nowe choreografie, stroje, a wszystko w rytmach hiszpańskiej i arabskiej muzyki. Ponad stu uczestników zarówno warsztatów, jak i profesjonalnej grupy tańca flamenco wystąpiło na deskach Centrum Muzyki w wielkim letnim show.

str. 8



FIRMA REMONTOWA
Marcin Ciech

Wykonujemy:

- instalacje sanitarne i grzewcze
- instalacje gazowe (próby szczelności)
- instalacje kanalizacyjne
- kompleksowe wykończenia wnętrz

Kontakt:
606 21 78 78

Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu
17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH
DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO i KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić?
Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!
Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!
Pozwól sobie pomóc!
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!

Twój Doradca Bankowo Finansowy
LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235

Kredyty Kredyty Kredyty
Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

POŻEGNAJ STARE RATY
ZAMIAST WIELU - 510 ZŁ

JEDNA NIŻSZA RATA - 450 ZŁ
+ dodatkowa gotówka

DLA NASZYCH KLIENTÓW
SPŁATA RAT BEZ PROWIZJI

Sprawdź czy Twój bank też ma taką ofertę

Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

BIURO PODRÓŻY
INVITO-BIS

Pn. - pt. 10.00-17.00
Sobota 10.00-14.00
ul. Tysiąclecia 18, 59-300 Lubin
tel. 076 746 10 67
www.invito-bis.lubin.pl

TYLKO u NAS!

CHORWACJA	BULGARIA
28.07-06.08.08	08.08-20.08.08
APARTAMENTY	BLEST**+
769 zł	949 zł HB
TUNEZJA	EGIPT
25.07-01.08.08	25.07-08.08.08
ESPLANADE***	EMPIRE***
899 zł HB	1549 zł HB
TURCJA	
28.07-04.08.08	
VERANO***	
1299 zł HB	

Związek Pracodawców Polska Miedź koordynatorem Forum Wydobywczego

Przed ZPPM nowe wyzwanie

Marek Cypko, dyrektor generalny ds. górnictwa KGHM Polska Miedź oraz przedstawiciel Związku Pracodawców Polska Miedź, został przewodniczącym Rady Forum Przemysłu Wydobywczego.

– Związek Pracodawców Polska Miedź od 1999 roku prowadzi działania na rzecz zjednoczenia branży wydobywczej w Polsce – wyjaśnia Michał Kusztyk, wiceprezes Związku Pracodawców Polska Miedź. – Forum Przemysłu Wydobywczego powstało w 2006, a jego sygnatariuszami są organizacje pracodawców oraz czołowe firmy wydobywcze reprezentujące: węgiel kamienny i brunatny, rudy miedzi, cynku i ołowiu, siarkę, gaz, sól, kruszywa oraz przemysł cementowy i wapieniczny. Od początku działania prace Forum koordynuje Biuro Związku Pracodawców Polska Miedź – dodaje wiceprezes.

Ostatnie posiedzenie forum, które odbyło się 2 lipca w siedzibie KGHM, poświęcone było problemom nowelizacji prawa geologicznego i górnictwa oraz aktom wykonawczym do tej ustawy. Przepisy te są kluczowe dla funkcjonowania przedsiębiorstw branży wydobywczej.

Uczestnicy posiedzenia wysoko ocenili profesjonalne działania Biura Związku Pracodawców Polska Miedź i jednogłośnie powierzyli mu koordynację prac Forum na kolejne dwa lata. Natomiast Rada Forum dokonała wyboru przewodniczącego, którym został przedstawiciel Związku Pracodawców

Polska Miedź Marek Cypko, dyrektor generalny ds. górnictwa KGHM Polska Miedź. Rada po-

wierzyła mu pełnienie tej funkcji na lata 2008-2009.

Wioletta Słabicka



Michał Kusztyk, wiceprezes Związku Pracodawców Polska Miedź

Policjanci ostrzegają

- Jeżeli kierowcy nie ustosunkują się do naszych apeli, to grozi im nawet odholowanie auta – policjanci uprzedzają kierowców parkujących pojazdy na Ustroniu IV o planowanej w tamtym rejonie akcji, mającej wyeliminować parkowanie w miejscach, które nie są do tego przeznaczone.

Do lubińskich policjantów wpływa coraz więcej skarg.

– Mieszkańcy osiedla Ustronie IV narzekają, że nieprawidłowo zaparkowane auta utrudniają im nawet przejście na drugą stronę ulicy, ponieważ pojazdy stoją na przejściach dla pieszych. Ponadto pismo wraz z załączonymi zdjęciami skierował do policji także Urząd Miejski odpowiedzialny za drogi w mieście – tłumaczy Elwira Zboińska, oficer prasowy lubińskiej policji.

– Zdajemy sobie sprawę, że na tym osiedlu brakuje miejsc do parkowania, ale to niestety nie usprawiedliwia osób łamiących przepisy. Mieszkańcom, którzy parkują w miejscach do tego nie przeznaczonych, grozi mandat 100 - 300 zł i 1 pkt karny – dodaje Zboińska.

Osiedle na Małomicach

52 działki na ulicy Małomickiej od drugiej połowy września będzie sprzedawać miasto Lubin. Na ich terenie będzie można wybudować domy jednorodzinne w zabudowie szeregowej i wolnostojącej. Na tych terenach dopuszcza się też lokalizację nieuciążliwych usług i biur wbudowanych w zabudowę jednorodziną. Szczegóły odnośnie przetargu i cen działek dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego www.um.lubin.pl, w dziale aktualności i ogłoszenia.

Trwa remont wizytówek miasta

Lubin wita

Trzy blokowe napisy „Lubin” zostały już odrestaurowane, czwarty jest jeszcze w remoncie – jak co roku w okresie wiosenno-letnim miasto zajęło się naprawą wizytówek Lubina.

Blokowe napisy znajdują się przy drogach wjazdowych do miasta. Co roku konieczna jest ich mo-

dernizacja. Na wizytówki Lubina niekorzystnie wpływa aura, czyli zmiany temperatur i opady atmosferyczne. Niszczą je także bezdomni.

– Późną jesienią kamienne napisy tworzą mieszkania zastępcze dla bezdomnych. Poszczególne litery służą im za pokój czy

kuchnię – tłumaczy Tadeusz Kielan, naczelnik wydziału infrastruktury.

W tym roku miasto uporało się już z odnową trzech wizytówek.

– Uzupełnione zostały tynki na zbrojeniu, litery zostały oczyszczone i pomalowane – mówi naczelnik.

Prace modernizacyjne trwają jeszcze przy bloku umieszczonym od strony Polkowic.

– Wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy z istnienia blokowego napisu przy wjeździe od strony Polkowic, ponieważ zarósł drzewami. Postanowiliśmy uprzątnąć ten teren, powycinać drzewa, a napis odrestaurować tak jak pozostałe – dodaje Kielan.

Wcześniej betonowe bloki malowane były w kolorze miedzianym, znaku rozpoznawczego Lubina.

– Odstąpiliśmy od tego pomysłu, ponieważ z daleka kolor ten wyglądał na brudny i był bardzo nieefektywny. Z tego względu zdecydowaliśmy się na czerwony i żółty, umiejscowione na fladze miasta – mówi Tadeusz Kielan.

Mariola Samoticha



Całość remontu kosztowała miasto kilka tysięcy złotych

Sprzedaż alkoholu nieletnim problemem Lubina

Zbyt łatwy dostęp do alkoholu

Zaledwie dwa spośród kilkunastu zbadanych w naszym mieście sklepów przestrzegają prawa i nie sprzedają alkoholu nieletnim – Zbigniew Rybak wspólnie z innymi członkami Klubu Abstynenta „Krokus” przeprowadził akcję, której wyniki są zatrważające.

Akcja była sprawdzianem dla sprzedawców. – Do sklepu wchodziła osoba wyglądająca na niepełnoletnią i kupowała alkohol. Jedynie w dwóch sklepach sprzedawcy poprosili ją o dowód – podkreśla Rybak.

Sprawa jest o tyle skomplikowana, iż miejscy stróża prawa nie są w stanie przebywać nieustannie w sklepach i kontrolować, czy alkohol sprzedawany jest nieletnim. Jedynym rozwiązaniem są akcje informacyjne oraz zgłoszenia świadków takich zdarzeń.

Niedawno policja rozpoczęła akcję „Bez dowodu nie kupisz” skierowaną właśnie do sprzedawców.

– Chcemy uczulić handlarzy, żeby nie sprzedawali młodzieży alkoholu bez uprzedniego sprawdzenia daty urodzenia danej oso-

by – wyjaśnia Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Ponadto zarówno policja, jak i straż miejska mogą interweniować, gdy osobiście zauważą naruszenie prawa, czyli sprzedaż alkoholu nieletnim.

– Drugim przypadkiem, kiedy możemy interweniować, jest zgłoszenie takiego faktu przez świadka zdarzenia. Taka osoba musi jednak podać imię i nazwisko, czego najczęściej nie chce robić – tłumaczy Paweł Łazor, zastępca komendanta lubińskiej straży miejskiej.

Mariola Samoticha

k r y m i n a ł k i

Postrzelony mężczyzna

W czwartek, 3 lipca, około północy do lubińskiego szpitala przyjechał mieszkaniec gminy Lubin z raną postrzałową. Nie wiadomo, jak został postrzelony i z czego, bo nie chciał rozmawiać z policją, ani nie został w szpitalu, ponieważ nie był ubezpieczony.

– Mężczyzna z pewnością nie został postrzelony z broni ostrej, lecz najprawdopodobniej z wiatrówki – wyjaśnia Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji. – Nie chciał rozmawiać z policjantami, ani złożyć zawiadomienia, więc nie mogli nic zrobić. Powiedział jedynie, że został postrzelony, gdy przechodził koło parku. Co jest raczej mało prawdopodobne ze względu na umiejscowienie rany.

Mężczyzna prawdopodobnie sam się postrzelił. Był pijany, miał 2,4 promila alkoholu we krwi. Ponieważ nie był ubezpieczony, a rana była niewielka i nie zagrażała jego życiu, wrócił do domu.

– Lekarz zaproponował mu hospitalizację na oddziale ortopedycznym, jednak mężczyzna odmówił, bo nie miał ubezpieczenia i musiałby za leczenie zapłacić – mówi wicedyrektor lubińskiej lecznicy Jarosław Jaroszewski. – Miał wrócić do szpitala, kiedy zarejestruje się w urzędzie pracy i będzie już ubezpieczony.

MRT

Wymijając ciężarówkę, wjechał w volkswagena

Dwa samochody wylądowały 2 lipca w rowie przy drodze między Siedlcami a Turowem. Tak zakończyła się próba uniknięcia zderzenia z pojazdem ciężarowym.



Kierowca seata ibizy zauważył, że jadący z naprzeciwka samochód ciężarowy zjeżdża na jego pas. Aby uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze, odbił i wjechał na przeciwny pas, gdzie zderzył się z volkswagenem vento. Volkswagen wylądował na dachu w rowie po jednej stronie drogi, zaś seat po drugiej stronie. Trzy osoby zostały zabrane do szpitala, ale po przebadaniu przez lekarzy zwolniono je do domu.

MRT

Dla rozrywki strzelał z wiatrówki

Wieczorem 30 czerwca 40-letni lubinianin wybrał się do lokalu gastronomicznego. Ten wieczór jednak różnił się tym od innych, że mężczyzna zabrał ze sobą dwie wiatrówki, z których w przerwach między piciem alkoholu strzelał na skwerze.

Lubinianin spożywał alkohol w jednym z lokali w pobliżu rynku. W przerwach między piciem wychodził na pobliski skwer i strzelał na przemian z dwóch wiatrówek, które zabrał ze sobą. Na szczęście nikogo nie trafił, a zaniepokojeni klienci restauracji szybko wezwali policję.

– Mężczyznę zatrzymano, miał 1,5 promila alkoholu we krwi – informuje Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji.

MRT

Zatrzymali nietrzeźwego kierowcę

Lubińska policja zatrzymała rano 30 czerwca nietrzeźwego kierowcę.

Na drodze z Chróstnika funkcjonariusze zatrzymali 50-letniego lubinianina, który jechał półciężarówką. Mężczyzna miał 0,8 promila alkoholu we krwi.

– Jest to już przestępstwo – komentuje Elwira Zboińska, rzeczniczka lubińskiej policji.

Za jazdę po pijanemu lubinianin odpowie przed sądem.

MRT

Po wakacjach radni zdecydują, czy odbędzie się głosowanie nad odwołaniem prezydenta

Czy będzie referendum?

Być może w Lubinie odbędzie się referendum w sprawie odwołania prezydenta Roberta Raczyńskiego. Zdecyduje o tym rada miejska na pierwszej sesji po wakacjach. Ponieważ radni nie udzielili prezydentowi Raczyńskiemu absolutorium, według przepisów, w mieście powinny zostać rozpoczęte procedury w celu przeprowadzenia referendum.

Wojewoda niedawno wysłał nawet zapytanie do lubińskich radnych, kiedy planują podjąć czynności związane z rozpisaniem głosowania nad odwołaniem prezydenta. W ciągu 48 godzin otrzymał od nich odpowiedź.

– Poinformowaliśmy wojewodę, że do dzisiaj rada miejska nie podjęła uchwały o przystąpieniu do referendum – mówi Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej. – Decyzja w tej

sprawie zapadnie po wakacjach, najprawdopodobniej na początku września, dlatego że nie chciałbym, aby którykolwiek z radnych był pominięty, ze względu na to, że wyjechał na urlop.

Radni tak naprawdę nie muszą się spieszyć, bo w ustawie zapisane jest jedynie, że referendum w sprawie odwołania nie można organizować wcześniej niż 90

dnia po wyborach i nie później niż 90 dni przed kolejnymi wyborami.

– Właściwie to mamy 3 lata, żeby podjąć decyzję w sprawie rozpisania referendum, ponieważ tak dziwnie zapisane jest to w ustawie – dodaje Bubnowski. Do referendum dojdzie tylko wtedy, gdy bezwzględna większość radnych, czyli 12 spośród 23, będzie głosować za tym pomysłem. Zaś aby samo referendum było ważne, do urn muszą pójść trzy piąte z tych, którzy wzięli udział w wyborach prezydenta. Zagłosować w referen-

cie wszystkie z inicjatywy grup społecznych, a nie jak w przypadku Lubina z powodu nieudzielenia absolutorium z wykonania budżetu. W Lubomierzu odwołano burmistrza, jednak pozostało dwa referenda, o odwołanie burmistrza Nowogrodzka i wójta Świętej Katarzyny, nie udało się z powodu zbyt niskiej frekwencji. Jak sprawa zakończy

ców jest władza złą – komentuje. – Jeśli się boi takich ocen, być może nawet negatywnych, to przeszkadza tak naprawdę w rozwoju miasta czy państwa. Moim zdaniem władza powinna być ciągle weryfikowana. Każdy ma prawo zorganizować referendum i mam nadzieję, że przy okazji zorganizujemy referendum dotyczące rady miejskiej.

Marta Czachórska



Marek Bubnowski
przewodniczący rady miejskiej

Decyzja w tej sprawie zapadnie po wakacjach, dlatego że nie chciałbym, aby którykolwiek z radnych był pominięty, ze względu na to, że wyjechał na urlop.



Decyzje w sprawie referendum, radni podejmą po wakacjach

dni po wyborach i nie później niż 90 dni przed kolejnymi wyborami.

– Właściwie to mamy 3 lata, żeby podjąć decyzję w sprawie rozpisania referendum, ponie-

dum musiałoby więc 24 procent się w Lubinie, dowiedzieli się po wakacjach. Prezydent Raczyński nie obawia się decyzji, jaką podejmą wyborcy.

– Władza, która żyje w strachu przed wyrokiem swoich wybor-

ców jest władzą złą – komentuje. – Jeśli się boi takich ocen, być może nawet negatywnych, to przeszkadza tak naprawdę w rozwoju miasta czy państwa. Moim zdaniem władza powinna być ciągle weryfikowana. Każdy ma prawo zorganizować referendum i mam nadzieję, że przy okazji zorganizujemy referendum dotyczące rady miejskiej.



Robert Raczyński
prezydent Lubina

Władza powinna być ciągle weryfikowana, każdy ma prawo zorganizować referendum i mam nadzieję, że przy okazji zorganizujemy referendum dotyczące rady miejskiej.

Na portalu lubin.pl internauci żywo reagowali w kwestii referendum

Jestem z Tobą Robert tak trzymaj!!! Ja i moi znajomi zrobimy wszystko, a może nawet więcej, żeby odwołać Bubnowskiego, Niewodniczańskiego, Rozmysłowskiego, Wojnarowskiego, Olszowiaka i całą spółkę.

Robuś

Niektórych czas się kończy. Myślę, że na prezydenta nadchodzi czas, bo zmian nie widać a widać co nie miara w każdym temacie, który jego dotyczy... Szkoda ale takie są fakty

Tony

Pójdę na referendum tylko wtedy gdy będzie opcja jak wcześniej ktoś wspominał 1) [x] odwołać radę miasta; 2) [] odwołać prezydenta. Ja krzyżyk już postawiłem a Wy?

Troy

Pójdę i zagłosuję na tego który HALE wybuduje która w takim mieście jak Lubin powinna stać już co najmniej od 10 LAT ale jak na razie państwo radni i pan prezydent nawzajem uniemożliwiają to sobie a więc 2 referenda za odwołaniem prezydenta i radnych

Grove

Referendum proszę bardzo ale za diety rady. Czy radni wiedzą po co i za czym tam są? Macie robić dobrze dla miasta, a nie osobiste rozgrywki za miejskie pieniądze. Najprościej odwołać i znowu bałagan na podwórku czyli nikt się nie połapie. Panie Prezydencie lubinianie Pana wybrali i nie odwołają

lubin73

(pisownia oryginalna)

Kolejne inwestycje na Zalesiu

Zbudują drogi

Rozpoczął się trzeci etap rozbudowy Zalesia na osiedlu domków jednorodzinnych. Od ulicy Zwierzycyńskiego, przez Tarnopolską, Poleską, Groczyńską, Wołyńską po Lwowską wybudowane zostaną drogi i chodniki.

– Trzeci etap jest kolejną inwestycją w tym rejonie, która zakończy wykonywane prace. Wcześniej modernizacji podlegała ulica Zwierzycyńskiego, potem ulice na lewo, zaczynając od Wysokiej i Stanisławowskiej. Kolejnym etapem są właśnie prace na prawo od ulicy Zwierzycyńskiego obejmujące osiedle domków jednorodzinnych – tłumaczy Damian Stawikowski, prezes RTBS-u.

Równocześnie z rozpoczęciem trzeciego etapu robót trwają też prace odbiorowe poprzedniego etapu.

– Obecnie na powstałych drogach malowane są pasy dla pieszych. W ramach tych prac kładzione były nawierzchnie dróg, uliczek i chodników – dodaje Stawikowski.

Zalesie jest nowym osiedlem Lubina. W przeciągu trzech lat

powstały nowe budynki mieszkalne, drogi i chodniki dla przechodniów. Począwszy od 2005 roku, kiedy rozpoczęła się modernizacja ulicy Zwierzycyńskiego, systematycznie przechodzono do budowy kolejnych ulic. Wykonywane prace uzależnione są

od możliwości finansowych miasta, jednak zgodnie z projektem do końca roku na całym osiedlu ma zostać zamontowane oświetlenie, a wokół wszystkich budynków mieszkalnych wyłożone zostaną nawierzchnie.

Mariola Samoticha



Na osiedlu Zalesie rozpoczął się trzeci etap rozbudowy

Zmiany w lubińskim szpitalu

SOR w Lubinie

W lubińskim szpitalu powiatowym powstanie szpitalny oddział ratunkowy. Przedsięwzięcie powinno zostać zrealizowane w ciągu najbliższych dwóch lat.

Na Dolnym Śląsku jest tylko osiem SOR-ów. Wszystkie znajdują się w południowej i wschodniej części województwa. Urząd Marszałkowski chce, aby dostęp do kompleksowej opieki medycznej mieli mieszkańcy całego regionu. Dlatego w najbliższych latach w północnej i zachodniej części Dolnego Śląska powstanie siedem oddziałów ratunkowych, w tym jeden z nich w Lubinie. Lubińska placówka medyczna wpisana już została do projektu wprowadzającego zmiany w dolnośląskiej służbie zdrowia, który ma na celu poprawę dostępu mieszkańców do usług medycznych oraz jakości leczenia w czterech obszarach – pediatrii, psychiatrii, onkologii i ratownictwa medycznego.

– Znaleźnienie się w sieci skupiającej szpitalne oddziały ratunkowe było niezbędne, aby ubiegać o środki z Unii Europejskiej – mówi dyrektor lubińskiej-

go szpitala Edward Schmidt. – Przygotowujemy właśnie wniosek, który złożymy pod koniec tego roku. Liczymy, że w pierwszym kwartale 2009 roku otrzymamy pozytywną odpowiedź w tej sprawie i będziemy mogli przystąpić do pracy.

Budowa szpitalnego oddziału ratunkowego potrwa dwa lata. Powstaną między innymi lądo-

go szpitala Edward Schmidt. – Przygotowujemy właśnie wniosek, który złożymy pod koniec tego roku. Liczymy, że w pierwszym kwartale 2009 roku otrzymamy pozytywną odpowiedź w tej sprawie i będziemy mogli przystąpić do pracy.

Budowa szpitalnego oddziału ratunkowego potrwa dwa lata. Powstaną między innymi lądo-



Lubińska placówka medyczna wpisana już została do projektu wprowadzającego zmiany w dolnośląskiej służbie zdrowia

wisko dla helikopterów oraz oddział intensywnej opieki medycznej.

– podsumowuje dyrektor Schmidt.

Marta Czachórska

Wystawa plenerowa na Wzgórzu Zamkowym

Pilecki przykładem dla lubinian

Poszedł na ochotnika do Auschwitz, aby stworzyć tam organizację wojskową, która pozwoli wyzwolić obóz. Fotografie upamiętniające życie rotmistrza Witolda Pileckiego można od 1 lipca oglądać na Wzgórzu Zamkowym.

Przedmiotem wystawy jest historia rotmistrza Pileckiego.

– Głównym bohaterem jest piękna postać, symbol narodowy niezłomności, rotmistrz Witold Pilecki, który poszedł na ochotnika do Auschwitz. Chciał tam stworzyć tam organizację wojskową, która pozwoli wyzwolić obóz, ale też będzie wspierać więźniów w ich trudnym życiu. W ten sposób powstała organizacja zrzeszająca ponad 10 tys. osób, która utrzymywała stały kontakt z dowództwem AK, przemycała leki, żywność, organizowała ucieczki, wykonywała wyroki, obsługiwała obozowe radio i była gotowa do walki. Rotmistrz Pilecki został zamordowany w 1948 roku w polskim więzieniu – wyjaśnia Kornel Morawiecki, współtwórca i przewodniczący Solidarności Walczącej.

Wcześniej wystawa była w Warszawie, potem we Wrocławiu gdzie spotkała się z dużym zainteresowaniem, a teraz przyjechała do Lubina.

– Miejsce, w którym eksponowana jest wystawa jest szczególnie, ponieważ stoi ona na tle pomnika walczących o wolność oraz ofiar tragedii manifestacji lubińskiej. Obecność komбатantów oraz przedstawicieli Solidarności Walczącej spina pewną klamrą tę rzeczywistość polską XXI wieku – mówi Morawiecki.

W uroczystym otwarciu wystawy uczestniczył też prezydent miasta Robert Raczyński.

– Warto przypomnieć sobie



Warto przypomnieć sobie bohaterów Polski, takiej informacji nigdy nie jest za mało – podkreślał Robert Raczyński

bohaterów Polski, takiej informacji nigdy nie jest za mało. Zależało nam na pokazaniu posta-

wy człowieka walczącego do końca, który dokonywał czynów niesamowitych. Jego decyzja o pójściu do Oświęcimia, gdzie przebywał przez dwa lata warta jest uznania. Historia Witolda Pileckiego jest jednocześnie dla starszych lubinian przypomnieniem ich historii, a dla młodych pokazaniem godnych naśladowania postaw. Warto pamiętać o czasach trudnych, żeby nie doprowadzić do nich ponownie – podkreślał prezydent.

Lubinianie będą mogli podziwiać ekspozycję przez cały lipiec. Później wystawa pokazywana będzie w Poznaniu, Gdańsku, Krakowie, a nawet w Brukseli.

Mariol Samoticha



Fotografie upamiętniające życie rotmistrza Witolda Pileckiego można od 1 lipca oglądać na Wzgórzu Zamkowym.

db kredyt gotówkowy

Zapraszamy na kawę i ciasto do Placówki DB Kredyt

Lubin Rynek 28
w godz. 9:00 - 17:00
tel. 076/8404780



To bank dobrych kredytów

Zwiększy się widoczność na drogach

Koszą trawy

Od kilku dni podróżujący z Lubina do Wrocławia mogą zobaczyć pracowników zarządu dróg koszących trawę na poboczach. – W końcu się za to wzięli – komentują kierowcy.

Wysokie trawy już od dawna były zmartwieniem kierowców.

– Chcąc wyprzedzić inne auto lub wyjechać na drogę główną z którejś z dróg podporządkowanych miałem naprawdę duży problem, ponieważ widoczność była minimalna. Raz niemal zderzyłem się z nadjeżdżającym autem, bo po prostu go nie zauważyłem – opowiada pan Jan, 55-letni lubinianin.

Podobnego zdania jest policja. – Trawa na pewnej wysokości ogranicza widoczność, dlatego powinna być wykaszana. Szczególnie istotne jest to w rejonie skrzyżowań – wyjaśnia Elwira Zboińska, rzecznik lubińskiej policji.

Kierowcy mogą być zatem spokojni, bo w najbliższym czasie widoczność będzie lepsza. Zastanawia tylko, czy na jej ponowny wzrost drogowcy zareagują od razu, czy znowu będzie trzeba na to czekać kilka tygodni.



ODZIEŻ
OBUWIE
GALANTERIA
POŚCIEL
ZABAWKI
ART. BIUROWE
DROBNE AGD

Adres: Lubin ul.
Paderewskiego 108
/naprzeciw Tesco,
koło wiaduktu KEN/
Sklep czynny
pn-sob: 9.00-19.00
niedziela: 10.00-14.00

Nowo otwarte Centrum Handlowe

ZAPRASZA NA LETNIĄ WYPRZEDAŻ
Już od 1 lipca **30% RABATU**

na odzież dziecięcą, damską, męską oraz obuwie,
torebki i wiele innych artykułów

Chcąc poszerzyć swoją działalność poszukuje lokalu do wynajęcia o powierzchni 200m² w miastach Lubin, Legnica, Polkowice, Głogów, Wrocław i okolice. Zainteresowanych proszę o kontakt 508 338 712 Anna Hawryczak.

FLAMINGO



GRUPA KAPITAŁOWA KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa S.A.

WYNAJEM MASZYN
DO ROBÓT ZIEMNYCH

Możliwość wynajmu sprzętu z wysoko wykwalifikowaną obsługą operatorską lub bez obsługi.

Warunki wynajmu oraz ceny do negocjacji.

Tel.: 76/ 840 51 46; 606 839 877; 76/ 845 81 73

pebeka@pebeka.pl

NAJLEPSZA TELEWIZJA
W MIEŚCIE



REGIONALNA

Parametry techniczne:

Telewizja Regionalna dostępna jest na kanale R41 w zakresie UHF pełnego pakietu oferowanego przez telewizję UPC.

Nadajemy w systemie dźwięku DK - stereofonii NICAM 728

TV
REGIONALNA

Nowa telewizja Twojego
miasta w sieci UPC



Dział Reklamy 076 841 23 33, 516 152 552



CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

- Konsultacje profesorskie
- Cyfrowe aparaty słuchowe dla dzieci i dorosłych - możliwość wypróbowania
- Refundacja NFZ, MOPS i inne

LUBIN, ul. Chrobrego 4, tel. 076 746 26 66, pn-pt 9.00-17.00
 CHOCIANÓW, ul. Ratuszowa 11, w każdy poniedziałek 10.00-12.00
 ŚCINAWA, ul. Jagielly 2, w każdy czwartek 14.30-16.30
 TRZEBNICE, Gminny Ośrodek Zdrowia, rejestracja 076 746 26 66



**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl



KREDYT WAKACYJNY

- gotówka do 20 tys. złotych
- wystarczy dowód osobisty
- akceptowane wszystkie źródła dochodu, również zagraniczne
- okres kredytowania do 96 miesięcy
- dla działalności gospodarczej bez zaświadczeń z ZUS i US
- od 18 roku życia

Do każdego kredytu
UPOMINEK GRATIS!

SERWIS
KREDYTOWY
FIOLET S.A.

Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82

TANIE KREDYTY

- **Gotówkowe**
na oświadczenie bez sprawdzania w BIK min. dochód 400 zł
- **Konsolidacyjne**
łączymy dotychczasowe kredyty w jeden (jedna rata - mniejsza spłata)
- **Samochodowe**
na oświadczenie o dochodzie

tel. 0662 888 889
076 746 22 43
gg 4847106 / 13950884
Dojazd do domu klienta






BUDUJEMY TWOJE MARZENIA

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

NOWE MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

GWARANCJA CEN

CENA MIESZKANIA Z GRUNTEM OD 3 700 DO 3 900 ZŁ/M² BRUTTO

MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA UPUSTU

DOSKONAŁA LOKALIZACJA PRZY UL. WYSZYŃSKIEGO I UL. WRONIEJ NA PRZYLESIU

OFERTA WAŻNA DO ODWOŁANIA



www.rtbs-lubin.pl

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
TEL. 076 / 746 32 55

59-300 LUBIN
UL. RZEŹNICZA 1, POK. 114



Zapraszamy do dyskontu meblowego



MebleMarket
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.mebларz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

KGHM rozpoczął realizację najważniejszej inwestycji

Pierwszy kubeł urobku wyciągnięty

Wydobyciem pierwszego kubła urobku PeBeKa rozpoczęła w poniedziałek (30 czerwca) głębienie szybu SW-4, będącego jedną z priorytetowych inwestycji KGHM Polska Miedź SA. Szyb pozwoli udostępnić nowy obszar górniczy, tzw. Głogów Głęboki Przemysłowy.

- Jest to pierwszy szyb górniczy, który będzie związany z eksploatacją nowego obszaru górniczego Głogów Głęboki Przemysłowy. To są szyby, które zaczynają być drażnione na głębokości 1350 m, a w przyszłości będą one jeszcze większe. Jest to dla nas istotne, ponieważ wcześniejsze szyby sięgały jedynie 700, 800 metrów – tłumaczy Ryszard Janeczek, prezes PBK.

SW-4 to trzydziesty szyb górniczy powstający w Zagłębiu Miedziowym, a zarazem największa aktualnie górnicza inwestycja KGHM-u. Szyb będzie funkcjonował w ramach struktury Zakładów Górniczych Polkowice – Sieroszowice. Jego uruchomienie daje dostęp do nieeksploatowanych dotąd pokładów rudy miedzi.

- Jest to nasza przyszłość, bo bez budowy tego szybu kopalnia



SW-4 to trzydziesty szyb górniczy powstający w Zagłębiu Miedziowym, a zarazem największa aktualnie górnicza inwestycja KGHM-u

Polkowice – Sieroszowice praktycznie od 2013 roku musiałaby ograniczyć wydobywanie. Budowa

tego szybu umożliwi nam funkcjonowanie przez najbliższych kilkanaście lat – mówi Paweł Markowski, dyrektor Zakładów Górniczych Polkowice – Sieroszowice.

Prace budowlane przy szybie położonym w Łagoszowie Małym, niedaleko Głogowa, trwają już od czerwca 2005 roku. W ciągu kilkunastu miesięcy do jesieni 2006 roku udało się zakończyć zbrojenie terenu, budowę zaplecza oraz wywiercić otwory mroźniowe wokół miejsca planowanego głębienia szybu. Lubuska firma posiada bowiem możliwość zamrażania górotworu, co pozwala uniknąć najpoważniejszego zagrożenia dla szybu,

czyli wdarcia się wód podziemnych.

- Liczymy się z tym, że na pewnym etapie możemy spotkać wody gruntowe. Zabezpieczeniem jest właśnie zamrażanie. Zaprojektowaliśmy mrożenie 40 otworami, z tymże patent polega na selektywnym mrożeniu, warstwy, które normalnie byłyby nie do zamrożenia, poddają się temperaturze – opowiada Krystyna Stachowiak-Maciejewska, pełnomocnik ds. zarządzania jakością.

Instalację do mrożenia zakończono we wrześniu 2007 roku. Od tego momentu agregaty zamrażają górotwór wokół szybu, by po dziewięciu miesiącach, po wytworzeniu płaszczu ochronnego, możliwe było bezpieczne wdarcie się w zawodnione skały i rozpoczęcie głębienia szybu.

Po ukończeniu szybu będzie pełnił rolę wentylacyjnego szybu wdechowego, zapewniając dostarczenie świeżego powietrza dla nowo udostępnianych rejonów obszaru górniczego.

Mariola Samoticha

Szkoła działająca na rzecz środowiska

Ekoszkola

Szkoła Podstawowa nr 8 to jedyna lubuska szkoła, która została wyróżniona w Dolnośląskim Konkursie Sieci Szkół Promujących Ekorozwój „Ziemia dla wszystkich”. To spory sukces ponieważ w zgłoszeniach brało udział ponad 100 placówek oświatowych, a wyróżnionych zostało zaledwie pięć.

- Jesteśmy dumni z tego osiągnięcia, tym bardziej, że w tym konkursie braliśmy udział pierwszy raz – mówi wicedyrektor SP nr 8 Krystyna Filon.

Na wyróżnienie uczniowie, nauczyciele, ale także rodzice pracowali przez dwa lata, prowadząc akcje promujące ekologię.

- Przeprowadziliśmy między innymi projekt „Osiedle Polne czyste i zielone”, w ramach którego zrobiliśmy dwa klomby, jeden na ul. Grabowej, drugi na boisku szkolnym – wyjaśnia Jolanta Borowska, ucząca w lubuskiej szkole przyrody i jednocześnie koordynująca akcję. - Ponadto zorganizowaliśmy szereg działań edukacyjnych dla rodziców i uczniów. Zrobiliśmy ulotkę in-

formującą o chorobach odzwierzęcych i rozdaliśmy ją mieszkańcom osiedla. Uczniowie spotkali się z weterynarzem i dowiedzieli jak pielęgnować zwierzęta. Był konkurs na najpiękniejszy balkon, na projekt klombu, wycieczki ekologiczne, akcja „Czysty las”... – wylicza.

Do konkursu przystąpiło ponad 100 placówek oświatowych z całego Dolnego Śląska. Jury najpierw wytypowało 11 z nich do audytu, a dopiero potem przyznało nagrody i wyróżnienia. Wśród wyróżnionych znalazła się właśnie szkoła z Lubina.

- To nasz pierwszy konkurs, wiele się przy nim nauczyliśmy i nabraliśmy doświadczenia. Będziemy próbować kolejny raz, aż zdobędziemy certyfikat Szkoły Promującej Ekorozwój i tytuł Lidera Edukacji Ekologicznej – podsumowuje Jolanta Borowska.

Marta Czachórska



Na wyróżnienie uczniowie, nauczyciele i rodzice pracowali przez dwa lata

Były dyrektor znowu na celowniku

Dudek z nagana

Wraca sprawa byłego dyrektora II LO. Za decyzję niezgodną ze statutem szkoły oraz niewykonanie polecenia kuratora Bogdan Dudek został ukarany udzieleniem nagany z ostrzeżeniem przez Komisję Dyscyplinarną Kuratorium Oświaty. Wcześniej z tego samego powodu utracił pracę. Co ciekawe, w lutym odbyła się rozprawa podczas której sędzia oddalił zarzuty i potwierdził niezgodne z prawem odwołanie Dudka z funkcji dyrektora szkoły.

Przypomnijmy, że Bogdan Dudek 6 kwietnia ubiegłego roku został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Jako argumentację podano, że starosta powiatu utracił zaufanie do dyrektora tej placówki. Ponadto ówczesnemu dyrektorowi zarzucano niezastosowanie się do decyzji kuratora oświaty o ponowne wpisanie na listę uczniów Michała S. skreślonego wcześniej za rozprowadzanie narkotyków. Pod adresem Dudka pojawiły się też zarzuty nauczycieli placówki oraz starosty Małgorzaty Drygas - Majki o mobbing w stosunku do podwładnych oraz niewłaściwe prowadzoną gospodarkę finansową szkoły.

W lutym b.r. zakończył się trwający niemal rok proces sądowy. Wyrok sądu oddalił zarzuty i potwierdził niezgodne z prawem odwołanie Dudka z funkcji dyrektora szkoły. Skreślenie z listy uczniów Michała S. zostało przez sąd uznane za zasadne, ponieważ jak podkreślał sędzia, zarówno uczeń jak i jego matka w rozmowie z dyrektorem szkoły przyznały, że uczeń rozprowadzał narkotyki, dlatego w ocenie sądu dyrektor miał uzasadnione powody, żeby podjąć stosowne kroki wychowawcze. Sąd oddalił też zarzuty szkodliwych działań w stosunku do innych nauczycieli, argumentując, że pedagogzy jako podwładni powinni podporządkowywać się poleceniom dyrektora. Ponadto decyzja sądu określiła wszelkie zarzuty dotyczące mobbingu jako niezasadne.

Sprawa byłego dyrektora powróciła w ubiegłym tygodniu. Na wniosek rzecznika dyscypliny przy wojewódzie Komisja Dyscyplinarna Kuratorium Oświaty udzieliła byłemu dyrektorowi nagany z ostrzeżeniem – poinformowała nas Janina Jakubowska, rzecznik wrocławskiego Kuratorium Oświaty.

Nagana przez kilka lat miałaby znajdować się w aktach Dudka. Tymczasem były dyrektor postanowił skorzystać z przysługującego mu prawa do odwołania.

- Podane argumenty są kompromitujące dla kuratorium. Decyzję wydały pracownice pierwszej instancji, podległe kuratorowi. Złożyłem odwołanie do komisji drugiej instancji działającej przy ministrze. Orzeczenie jest nieprawomocne i do czasu uprawomocnienia nie można tu mówić o słuszności decyzji – zapewnia Dudek.

Dodatkowo były dyrektor złożył też prywatny akt oskarżenia przeciw staroście Małgorzacie Drygas-Majce.

- Mam już dość tych przeklemań. Pani starosta wystosowała przeciw mnie wiele oskarżeń jeszcze podczas procesu sądowego. Miałem rok na złożenie oskarżenia. Czarę goryczy przeleć nie-

objektywny tekst dziennikarski, który ostatnio ukazał się na stronie powiatu, dlatego postanowiłem skorzystać z przysługującego mi prawa i złożyć przeciw staroście prywatny akt oskarżenia na podstawie art. 212. kodeksu karnego – tłumaczy dyrektor.

Lutowy wyrok sądu, który oczyścił Dudka z zarzutów, umożliwił mu też ponowne objęcie funkcji dyrektora liceum. Pedagog mówił jednak otwarcie, że nie chce już piastować tej funkcji, za to jako otwartą sprawę pozostawił swój powrót w charakterze nauczyciela geografii.

Tymczasem stanowisko nauczyciela geografii w szkole jest zajęte przez inną osobę.

- Obecna pani dyrektor ograniczyła mi zatrudnienie do pół etatu. Uważam, że w tym przypadku nastąpiło naruszenie prawa, dlatego skierowałem sprawę do sądu. Podobnego zdania są też reprezentujące mnie związki zawodowe – mówi Dudek.

Dyrektor II LO Jolanta Dubińska nie widzi w całej sprawie nic złego.

- Zaproponowaliśmy panu Dudkowi pracę w wymiarze 13/18, ponieważ tyle jest godzin geografii, pozostałe mógłby uzupełnić w I LO i tylko od niego zależy czy będzie chciał wypracować pełny etat – powiedziała dyrektor Dubińska.

Mariola Samoticha

Centrum Innowacji i Bezpieczna szlachetność

Tadeusz M. nie przyznaje się do przedstawionych mu zarzutów

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze przekazała akt oskarżenia w sprawie byłego prezydenta Lubina, a obecnie dyrektora personalnego w należącej do KGHM kopalni Polkowice – Sieroszowice, Tadeusza M., odnośnie przekroczenia kompetencji i naruszenia gminy Lubin na stratę ponad 1,6 mln złotych.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy okresu od 1995 roku do 1998 r., kiedy Tadeusz M. pełnił funkcję prezydenta Lubina.

- Jest oskarżony o przekroczenie swoich kompetencji. W okresie gdy pełnił funkcję prezydenta miasta Lubina, pomijając radę gminy, wskazywał osobom i podmiotom, które kupowały lub wynajmowały od gminy nieruchomości, aby część kwoty z tego tytułu wpłacały na wskazane przez niego konta – wyjaśnia Violetta Niziolek, rzeczniczka jeleniogórskiej prokuratury.

Wśród obdarowanych znalazło się wiele parafii, szkół średnich, Związek Strzelecki w Legnicy. 10.000 zł przekazano dla Aeroklubu Polskiego w Warszawie, a nawet dofinansowano Sąd Wojewódzki w Legnicy kwotą 90.000 zł z tytułu budowy budynku. Łącznie miasto straciło ponad 1,6 mln złotych.

- Nie negujemy celów, na które zostały przekazane pieniądze. Jednak prezydent musi działać zgodnie z prawem i w ramach swoich uprawnień. Środki które zostały przekazane na cele wskazane przez prezydenta nie trafiły do gminy i tym samym nie zostały rozliczone w budżecie. W wielu przypadkach nie należały one do zadań gminy miejskiej Lubin – dodaje rzeczniczka jeleniogórskiej prokuratury.

Tadeusz M., nie przyznaje się

do przedstawionych mu zarzutów. Nam również nie udało się uzyskać wypowiedzi byłego prezydenta. Usłyszeliśmy tylko, że zostanie napisane w tej sprawie oświadczenie.

Przekroczenie kompetencji, o

które jest oskarżany Tadeusz M., wykazała kontrola przeprowadzona przez Regionalną Izbę Obrochunową oraz biegłych powołanych w celu zbadania tej sprawy.

Wioletta Słabicka



Tadeuszowi M. grozi mu do dziesięciu lat pozbawienia wolności

Znany jest już raport końcowy NIK w sprawie LSI

Kontrowersyjna ocena LSI

Kilka tygodni temu Najwyższa Izba Kontroli zakończyła kontrolę Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej. W jej ocenie LSI niewłaściwie funkcjonuje i przyniosła gminie miejskiej Lubin 4,5 mln zł strat. Lubińska Spółka Inwestycyjna powstała w 1996 roku z inicjatywy ówczesnych władz miasta, czyli prezydenta Tadeusza Maćkały i przedstawicieli rady miejskiej. Jej zadaniem było aktywne wspieranie rozwoju inicjatyw lokalnych poprzez czynne uczestnictwo w życiu gospodarczym miasta i regionu, prowadzenie inwestycji własnych i świadczenie wszechstronnej pomocy małym podmiotom gospodarczym.

Od samego początku firma w każdym okresie rozliczeniowym wykazywała deficyt. W latach 1997-2003 spółka przyniosła straty w wysokości 6.152,8 tys. zł, w 2004 roku – 841,80 tys. zł, 2005 roku – 86,8 tys. zł, 2006 roku – 1.935,40 tys. zł, a w pierwszym półroczu 2007 – 130 tys. zł.

Zlikwidować?

– Uważam, że należy zlikwidować spółkę – wyjaśnia Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej w Lubinie. – Wielokrotnie rozmawiałem ze starszymi kolegami, sprawującymi władzę w poprzednich kadencjach i wiem, że spółka powstała przede wszystkim w celu zabudowy rynku, odtworzenia wyglądu, który był przed II wojną światową i tuż po niej. Takie było założenie w tamtych latach. Przypomnę, że był to rok 1996, początki struktury samorządowych. Nie było wiadome, jak potoczy się układ wolnorynkowy. Rynek gospodarczy jakoś się tam rozwijał, natomiast rynek handlowy był dużo mniejszy. Bazało się na małych sklepikach oraz bazarach zlokalizowanych w centrum. Dlatego chciano zabudować rynek tą przedwojenną zabudową. Dziś już wiadomo, że to nie ma racji bytu. Mamy wiele marketów, zaraz powstanie dru-

ga galeria. Natomiast rynek powinien być przede wszystkim ładny, niekoniecznie trzeba oczekiwać z niego zysków. Dlatego spółce LSI pozostaje jedna forma działalności, a mianowicie zarządzanie i utrzymanie targowiska. Uważam, że nie ma potrzeby dofinansowania tej spółki z budżetu. Wystarczy jedna lub dwie osoby z urzędu, które zajęłyby się prowadzeniem bazaru, a spółkę należy zlikwidować – dodaje przewodniczący.

Społeczny charakter

Zdecydowanie odmienne spojrzenie ma na tę sprawę prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej.

– Lubińska Spółka Inwestycyjna jest firmą w 100 procentach należącą do gminy miejskiej Lubin i ma charakter społeczny – wyjaśnia Artur Dubiński, prezes LSI w Lubinie. – Zajmujemy się wynajmem nieruchomości, administrowaniem targowiskiem miejskim, prowadzeniem parkingów strzeżonych, zagospodarowaniem nieruchomości własnych i obcych, a przede wszystkim pomocą małym i średnim przedsiębiorcom, którzy prowadzą działalność w naszym mieście. Gdybyśmy zarządzali wyłącznie z myślą o zysku byłoby to niestety ze stratą i olbrzymim obciążeniem finansowym dla

wszystkich drobnych przedsiębiorców – dodaje prezes.

Gmina Lubin chcąc ratować firmę, zdecydowała się na podniesienie jej kapitału na 2 miliony 322 złotych oraz przekazała jej 10 hektarów gruntów. Spółka 80 proc. tych terenów sprzedała, jednak nie przyniosło to oczekiwanych rezultatów. W celu pokrycia narastających strat i zróżnicowaniu bilansu zarówno po stronie aktywów, jaki i pasywów, w roku 2005 obniżono kapitał spółki o 4.482,5 tys. zł. W praktyce oznaczało to stratę w tej wysokości poniesioną przez gminę miejską Lubin, jedynego udziałowca firmy.

LSI kwestionuje

Urzędnicy NIK w opublikowanym niedawno raporcie pokontrolnym wykazali wiele zastrzeżeń, co do działalności lubińskiej spółki. LSI właśnie ustosunkowała się do tego raportu.

– Przedstawiono nam trzy założeńi dotyczące kontroli, jaką przeprowadził w spółce NIK. Z dwoma z nich się zgadzamy, jedno zakwestionowaliśmy – wyjaśnia Artur Dubiński, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej.

Kontrolerzy NIK zarzucili LSI między innymi, że umowa z firmą Womak, z którą lubińska spółka miała wybudować w centrum miasta Galerię Rynek, jest nieko-

rzystna i źle skonstruowana.

– Jeszcze przed zaleceniami NIK-u w tej sprawie, poprawiliśmy w umowie zapisy, które budziły wątpliwości – komentuje

cym procesu z firmą Frączak. Jak podkreśla prezes LSI, starają się go wypełnić.

– Stwierdzono, że firma, z którą się procesujemy, zawyżyła

Niemniej jednak na najbliższym posiedzeniu sądu złożymy wniosek o to, że firma się pomyliła przy liczeniu kar, ale nie możemy zmusić nikogo do tego, żeby zmienił treść pozwu – dodaje.

Jednak z trzecim zaleceniem pokontrolnym NIK-u miejska spółka już się nie zgadza i postanowiła je zakwestionować.

– Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że gmina nie powinna prowadzić działalności gospodarczej takiej jak prowadzi LSI. Natomiast my uważamy, że mamy takie prawo – stwierdza Dubiński, przywołując jednocześnie fakt, że spółka jest legalnie zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym. – Sąd gospodarczy potwierdził, że możemy taką działalność prowadzić. Mieliśmy w tym czasie zmienianą umowę spółki i sąd również nie kwestionował nam przedmiotów naszej działalności. Mamy uchwałę rady miejskiej, która nie została uchylona przez wojewodę i jego służby, w związku z tym mamy argumenty na obronę swojego stanowiska i w tym punkcie nie podzielimy stanowiska Najwyższej Izby Kontroli i tutaj polemizujemy.

Teraz LSI czeka na odpowiedź NIK-u na swoje pismo.

Wioletta Słabicka
Marta Czachórska



Kontrolerzy NIK zarzucili LSI między innymi zła umowę z firmą Womak, z którą lubińska spółka miała wybudować Galerię Rynek

prezes Dubiński. Władze miejskiej spółki zgodzą się także z drugim wnioskiem kontrolujących, dotyczącym wysokości kar umownych. My natomiast uważamy, że kary zostały niesłusznie naliczone i właśnie o to toczymy proces.

Na swoje 60-lecie najstarsza szkoła w Lubinie zostanie w pełni odnowiona

W I LO praca wre

Spod rusztowań powoli wyłania się nowa elewacja I Liceum Ogólnokształcącego. Przechodząc koło najstarszej lubińskiej szkoły, można już zobaczyć jak wkrótce wyglądać będzie budynek placówki i że z niebieskiego zmieni kolor na żółty.

Wymieniany jest dach, okna i odnawiana elewacja budynku. Prace rozpoczęły się na początku tego roku. Od niedawna lubinianie przechodząc koło szkoły mogą zobaczyć ich efekty. Nowe dachówki, miedziane obróbki i rury, wykończenie z piaskowca... W sumie wszystko kosztowało około 1 mln 700 tys. zł. Jak zapewnia dyrektor placówki, Józef Marciniszyn, remont powinien się zakończyć w drugiej połowie sierpnia.

To jednak nie wszystkie zmiany, jakie zostaną wprowadzone w I LO.

– Wymienione zostaną również drzwi zewnętrzne. Planujemy także założenie monitoringu zewnętrznego i zrobienie ogrodzenia. Dzięki temu szkoła w końcu będzie bezpieczna – dodaje dyrektor.

Monitoring założony zostanie jeszcze w lipcu. Oprócz kamer na zewnątrz pojawi się również kilka w budynku. Wszystkie jednak będą skierowane na drzwi wejściowe, bo jak mówi dyrektor, nie zamierza inwigilować swoich uczniów.

– Kamery zostaną założone dla bezpieczeństwa uczniów, żebyśmy wiedzieli, czy ktoś niepowołany wchodzi do szkoły. Jedna umieszczona zostanie w sali gim-

nastycznej – mówi Marciniszyn.

Na ogrodzenie trzeba będzie poczekać nieco dłużej – projekt opracowany zostanie w połowie lipca, jego wykonanie planowane jest na wrzesień.

Władze szkoły wszystkie prace remontowe chciałyby zakończyć we wrześniu, aby na 60-lecie placówki, które obchodzone będzie w październiku, budynek był już w pełni odnowiony.

Marta Czachórska



Jedna strona budynku już jest gotowa, z drugiej wciąż trwają prace remontowe

W Miedziowym Centrum Zdrowia strajku nie będzie

Pielęgniarki przyjęły 100 zł

Planowany przez pielęgniarki MCZ strajk ostrzegawczy nie doszedł do skutku. Po rozmowach z zarządem szpitala pielęgniarki przyjęły podwyżkę po 100 zł do wynagrodzenia.

Strajk miał być wyrazem niezadowolienia z dotychczasowych wynagrodzeń. Decyzją Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych na dwie godziny pielęgniarki miały odejść od łóżek pacjentów, o czym zostali oni poinformowani. Część z pielęgniarek miało pełnić na oddziałach dyżur,

aby nie pozostawiać ich bez zabezpieczenia. Rozmowy z zarządem okazały się jednak skuteczne. Choć postulat placowy pielęgniarek jest niezmienny i nadal chcą otrzymać 500 zł do grupy, to na razie zgodziły się na 100 zł podwyżki. Pielęgniarki otrzymały podwyżki w wysokości 100 zł do wynagrodzenia zasadniczego. Podwyżka obowiązuje od 1 lipca. Teraz czekają na dalsze posunięcia Narodowego Funduszu Zdrowia co do kontraktu.

Mariola Samoticha



Upały sprzyjają pożarom lasów i nieużytków

Strażacy mają pracowity okres

Palili się śmietnik w pobliżu siedziby MUNDO oraz las niedaleko Chróstnika – strażacy kilkakrotnie wyjeżdżali 2 lipca do pożarów. Co gorsze, jak wynika ze strażackich statystyk, im cieplej tym więcej pożarów.

– 6 metrów kwadratowych śmieci spłonęło wczoraj w go-

dzinach rannych obok siedziby MUNDO, w kierunku Ścinawy. Prawdopodobnie był to samozapłon. Z kolei po południu trzy jednostki straży pożarnej uczestniczyły w gaszeniu lasu oraz traw niedaleko Chróstnika. Łącznie spłonęło 40 arów poszycia leśnego oraz 30 arów traw – tłumaczy st. asp. Grzegorz Obara z lu-

bińskiej straży. Jak podkreślają strażacy pożarów jest w ostatnim czasie coraz więcej.

– Na ogół kilka razy dziennie otrzymujemy zgłoszenie o palących się trawach czy nieużytkach. Niestety, przeważnie są one wynikiem podpalenia – narzeka st. asp. Obara.

Mariola Samoticha

Tancerze Vengo dali ostatnie show przed wakacjami

Występ inspirowany muzyką

Nowe choreografie, stroje a wszystko w gorących rytmach hiszpańskiej i arabskiej muzyki.

Ponad stu uczestników zarówno warsztatów, jak i profesjonalnej grupy tańca flamenco wystąpiło na deskach Centrum Kultury Muza w wielkim letnim show.

– Przygotowania do występu były bardzo męczące i pracochłonne – wyznaje Agnieszka Szlykiewicz, instruktorka warsztatów flamenco, które odbywają się w CK Muza. – Często ćwiczyliśmy i tworzyliśmy po trzy choreografie w jeden miesiąc. Nato-

miast ostatnie dni przed występem były wypełnione próbami od rana do wieczora.

Wszystko udało się zgodnie z planem, bo jak zapewnia organizatorka, inspirowała ją muzyka i tworzy swoje choreografie przy współpracy z nią.

– Muzyka zawsze było blisko mnie – mówi Szlykiewicz. – Słucham jej od zawsze i dzięki temu mam mnóstwo pomysłów i planów w głowie. Czasem zastanawiam się tylko, czy zdążę to wszystko zrealizować. Podczas tegorocznego występu tancerze pojawili się na scenie w nowych strojach. Zostały one wykonane

z doskonałych materiałów, które „same potrafią tańczyć”.

– Stroje szyje nam dawna tancerka, która wiele lat spędziła na scenie i potrafi uszyć suknie, które ładnie tańczą – dodaje Szlykiewicz. Był to ostatni występ Vengo przed wakacjami. Na przełomie lipca i sierpnia w Centrum Kultury Muza odbywać się będą warsztaty tańca brzucha, następnie sevillany dla początkujących i tańca z wachlarzem. A już od września ruszy nabór na warsztaty tańca flamenco oraz do grupy prowadzonej przez Agnieszkę Szlykiewicz – Vengo.

Wioletta Ślabicka



Był to ostatni występ Vengo przed wakacjami



Wszystko udało się zgodnie z planem, bo jak zapewnia organizatorka, inspirowała ją muzyka.

Pokonali 100 kilometrów i weszli na szczyt Śnieżki

Zdobywcy wrażeń



Z Lubina na szczyt Śnieżki wyruszyło 37 osób

Lubinianie ze Stowarzyszenia Turystyki Pieszej Wędrowiec pokonali własne ograniczenia oraz słabości i pieszo przeszli 100-kilometrową trasę z Lubina na Śnieżkę. Była to już druga próba lubińskich globtroterów. Poprzednio, cztery lata temu przebiegnięciem tej drogi zajęło im 27 godzin i 27 minut, tym razem najlepszy dotarł na Śnieżkę w 25 godzin i 50 minut.

Z Lubina wyruszyło ich 37. Na szczyt dotarło 36 osób. Niegdzie nie zaryzykował, nie na dłużej, jedynie aby coś zjeść lub złapać oddech. 7 osób miało przejść całą, 100-kilometrową trasę, jedna wycofała się na 75. kilometr. 30 lubinian zaś wyruszyło w sztafecie, zmieniając się co kilka kilometrów.

Pierwszy na szczyt dotarł Andrzej Dubicki, zajęło mu to 25 godzin i 50 minut. Po nim na Śnieżkę pojawili się kolejno Krzysztof Aksamit, Kazimierz Małyniak, Jan Doleziński, Ania Zaczynska i Nina Zaczynska.

Sztafeta potrzebowała nieco mniej czasu, aby dotrzeć do celu, zajęło jej to 23 godziny i 1 minutę.

– Cieszymy się, że cel został osiągnięty. To duży sukces. Obawialiśmy się trochę, że pogoda może nie dopisać, ale na

szczęście los nam sprzyjał – komentuje prezes STP Wędrowiec Piotr Socha.

Wyprawę poprzedziły półroczne przygotowania, zarówno uczestników, jak i organizatorów. Na trasie zostały ustawione strzałki, aby ułatwić wędrowcom pokonanie drogi.

– Niestety w okolicach Janowic Wielkich ktoś poprzestawił nasze strzałki i zmylił wę-

wa stowarzyszenia. Następna odbędzie się za cztery lata.

– Postanowiliśmy, że zawsze w roku olimpijskim będziemy zdobywać szczyt Śnieżki – dodaje Socha. – Cztery lata temu w wyprawie wzięło udział 9 osób, do celu dotarło zaś 5.

Ponieważ jest to niemały wysiłek, nikt kto uczestniczył w poprzedniej wyprawie nie wyruszył na Śnieżkę w tym roku.



drowców. A że było to w nocy, dopiero po 3 kilometrach zorientowali się, że coś jest nie tak i musieli zawracać – relacjonuje prezes Socha.

Była to już druga taka wypra-

Jak podkreśla prezes stowarzyszenia, potem bardzo długo trzeba dochodzić do siebie, nawet on nie podjął wyzwania po raz drugi.

Marta Czachórska

inmedia
www.inmedia.pl

projektowanie graficzne
systemy informatyczne
tworzenie reklam
portale internetowe
sklepy internetowe
serwis komputerowy
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

LUBIN
po godzinach

TWOJA ROZRYWKA
W NASZYM MIEŚCIE

A GDY
ZGŁODNIEJESZ?

ZOBACZ
NOWY CENNIK

www.pogodzinachlubin.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza
na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
cięcie!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

Zakończyły się zajęcia w Szkole Liderów Lokalnych

Liderzy z certyfikatem



Uczestnicy podkreślają, że udział w zajęciach okazał się dla nich niezwykle istotny

Uczestniczyli w zajęciach autoprezentacji, negocjacji, pracy w grupie czy sposobów radzenia sobie ze stresem – po blisko dwóch miesiącach zakończyły się zajęcia I edycji Lubińskiej Szkoły Liderów Lokalnych. Inicjatorem przedsięwzięcia była Uczelnia Zawodowa Zagłębia Miedziowego oraz Towarzystwo Rozwoju Inicjatyw Społecznych Unison.

W zajęciach wzięło udział blisko 20 uczestników, wybranych spośród 50 kandydatów, którzy złożyli swoje CV wraz z opisem dotychczasowej działalności w redakcji „Wiadomości Lubińskich”.

– Bardzo cieszymy się, że UZZM coraz częściej uczestniczy w inicjatywach społecznych. Po warsztatach dziennikarskich jest to nasze kolejne wyzwanie. Myślę, że Szkoła Liderów to bardzo ważne przedsięwzięcie – mówi Monika Ruszkiewicz, spe-

cialista ds. public relations lubińskiej uczelni.

Spotkania miały charakter warsztatowy. Nie zabrakło zajęć z autoprezentacji, negocjacji, pracy w grupie czy sposobów radzenia sobie ze stresem. Uczestnicy brali też udział w ćwiczeniach i studium przypadku. Na ich podstawie poznali siebie, swoje możliwości oraz zachowanie.

– Zdecydowałam się zapisać do Szkoły Liderów, żeby nauczyć się czegoś nowego, poznać ciekawych ludzi, z którymi można robić coś wspólnie. Chciałam też sprawdzić się przed kamerą i zobaczyć jak występuje, jakie mam nawyki – opowiada Marta Przeworska, absolwentka Szkoły Liderów Lokalnych.

Uczestnicy podkreślają, że udział w organizowanych zajęciach okazał się dla nich niezwykle istotny, a zdobyte umiejętności zapewne zaowocują w

przyszłości.

– Szkoła Liderów na pewno ułatwi mi kontakt z innymi ludźmi oraz ze stowarzyszeniami, bo w tym kierunku chcę dalej działać. Nie ma u nas na tym terenie drugiej takiej szkoły i warto było tutaj przyjść. Zajęcia pomogły mi w zdobyciu odwagi w nawiązywaniu kontaktu z mediami – dodaje inna absolwentka, Elżbieta Róża Krawczyk.

Na zakończenie zajęć uczestnicy przedsięwzięcia otrzymali pamiątkowe certyfikaty.

Organizatorzy podkreślają, że tak duże zainteresowanie projektem wskazuje na zapotrzebowanie tego typu spotkań. Z tego względu I edycja Lubińskiej Szkoły Liderów Lokalnych prawdopodobnie rozpocznie cykl tego typu zajęć. Być może kolejne odbędą się jesienią tego roku.

Mariola Samoticha
Wioletta Ślabcicka



Stowarzyszenia Lubin 2006
oraz NZOZ OMP Sp. z o.o.

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIA !

W dniu **12 lipca 2008 r.** od godziny **9.00**, w OMP Sp. z o.o. ul. Słoneczna 1 w Lubinie, wykonujemy badania specjalistyczne:

USG naczyń tętniczych i żylnych kończyn dolnych (przepływy)
Badanie, wraz z poradą, wykonuje lekarz SPECJALISTA CHOROÓB NACZYŃ
Joanna Olszewska Rocznik

Wymaz cytologiczny, w ramach programu profilaktycznego wczesne wykrywanie raka szyjki macicy dla kobiet w przedziale wiekowym 25-59 lat.
Badanie wykonuje położna Maria Szczepańska

Badanie słuchu

W dniu **19 lipca 2008 r.** od godziny **9.00**, w OMP Sp. z o.o. ul. Słoneczna 1 w Lubinie, wykonujemy badania specjalistyczne:

USG serca i EKG

Badanie, wraz z poradą, wykonuje lekarz SPECJALISTA KARDIOLOG
Marek Sołtysiak

Wymaz cytologiczny, w ramach programu profilaktycznego wczesne wykrywanie raka szyjki macicy dla kobiet w przedziale wiekowym 25-59 lat.
Badanie wykonuje położna Maria Szczepańska

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 10.07 CZWARTEK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.30 > WANTED. ŚCIGANI > USA/15/14 i 16, SK

> 11.07 PIĄTEK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 12.07 SOBOTA

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 13.07 NIEDZIELA

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 14.07 PONIEDZIAŁEK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 15.07 WTOREK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 16.07 ŚRODA

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 17.07 CZWARTEK

16.00, 18.00, 20.00 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, DS
16.30 > SUPERHERO > USA/12/14 i 16, SK
18.15 > JESZCZE DALEJ NIŻ PÓŁNOC > FRA/12/14 i 16, SK
20.15 > KOCHANICE KRÓLA > ANG./15/14 i 16, SK

> 18.07 PIĄTEK

16.00, 18.00, 20.00 > WALL-E > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.15 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, SK

> 19.07 SOBOTA

16.00, 18.00, 20.00 > WALL-E > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.15 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, SK

> 20.07 NIEDZIELA

16.00, 18.00, 20.00 > WALL-E > USA/b.o./14 i 16, DS
16.15, 18.15, 20.15 > KUNG FU PANDA > USA/b.o./14 i 16, SK



KOCHANICE KRÓLA

Dwie siostry Boleyn, Anne i Marie, rywalizują o względy króla Henryka VIII. Zrobią wszystko, aby zdobyć jego serce, a swym orężem uczynią niegodziwość, intrygę i zdradę. Barwny i sugestywny obraz życia i szokujących zwyczajów panujących na dworze najsynniejszego króla Anglii.

„Kochanice króla” to oparta na bestsellerowej powieści Philippy Gregory, pasjonująca i pełna namietności opowieść o miłości, intrydze i zdradzie, rozgrywająca się na tle burzliwych wydarzeń w XVI-wiecznej Anglii.

Reż. Justin Chadwick. Wyst. Scarlett Johansson, Natalie Portman, Eric Bana, Kristin Scott Thomas. Wlk. Brytania, 2008, 115 min, od 15 lat.

Specjaliści będą doradzać

Działalność diagnostyczno-konsultacyjną, której celem jest pozyskanie, szkolenie i kwalifikowanie osób zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka, będzie głównym zadaniem Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego. Placówka zacznie działać w naszym mieście od 1 października.

Dotychczas w regionie nie było tego typu placówki. Na ostatniej sesji (27 czerwca) radni powiatowi podjęli uchwałę w sprawie utworzenia ośrodka.

Placówka będzie realizować wiele zadań, zawsze jednak mając na uwadze dobro dziecka i jego praw. Pomoc konsultacyjną z pewnością uzyskają w nim rodziny chcące pełnić funkcję rodzin zastępczych czy zainteresowane prowadzeniem placówek rodzinnych. Pracownicy ośrodka zajmować się też będą terapią rodzinną poprzez wspieranie rodzin naturalnych w wypełnianiu ich funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

Ośrodek będzie miał swoją siedzibę przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej w budynku Młodzieżowego Domu Kultury.

MS

Recesja w USA a ceny miedzi

Chińczyki trzymają się mocno?

Ostatnie wzrosty cen czerwonego kruszcu na Londyńskiej Giełdzie stały się na tyle głośne, że zaczęły interesować nie tylko specjali-
stów.

Ostatnie wzrosty cen czerwonego kruszcu na Londyńskiej Giełdzie stały się na tyle głośne, że zaczęły interesować nie tylko specjalistów. Spektakularne przebiecie poziomu 9 tys. dolarów amerykańskich za tonę tego metalu było sumą kilku czynników.

Malejący kurs dolara do większości walut, powoduje, że spada moc nabywcza amerykańskiego pieniądza. Jednak postępująca deprecjacja dolara nie jest jedynym wytłumaczeniem sytuacji. Rosnący popyt w Chinach powoduje dalszy wzrost cen. Warto zauważyć, że już około 10 procent krajowej produkcji miedzi eksportujemy bezpośrednio do Kraju Środka. Nie bez znaczenia są docierające ze świata sygnały o ograniczonych ilościach surowców do produkcji miedzi, co przełoży się na zmniejszenie produkcji, a w ślad za tym kolejny wzrost cen.

Od pewnego czasu mówi się o spowolnieniu gospodarki amerykańskiej i gospodarek krajów europejskich. Niektórzy analitycy mówią o nadchodzącej recesji, co pociągnąć miało by za sobą spadek zapotrzebowania na surowce, w tym również na miedź. Według danych publikowanych

przez Londyńską Giełdę Metali Nieżelaznych, prawie połowa światowej produkcji konsumowana jest na potrzeby budownictwa. W tym kontekście kryzys na amerykańskim rynku nieruchomości nie nastroja optymistycznie. Tymczasem jednak, od początku 2008 roku na wszystkich giełdach światowych zapasy miedzi zmalały o ponad 17 procent.

Nakładają się na to rosnące koszty produkcji, choć tutaj rynek jest bardzo wyczulony. Wystarczy spojrzeć jak informacje o strajkach miedziowców w Ameryce Południowej i Meksyku wpływają na wzrosty cen. Ponad 40 procent światowej produkcji pochodzi właśnie z obu kontynentów amerykańskich.

Zyski KGHM, naszego rodzimego producenta, są również uzależnione od światowych cen. A za zyskami spółki podążają zyski inwestorów. Miedziowy potentat w najbliższych latach planuje nawet do 50 procent swoich zysków wypłacać akcjonariuszom. Część zysków lubińskiej spółki przeznaczana jest na zapewnienie ciągłości dostaw surowca. Można to odbierać jako dobrą reakcję na światowe trendy.

Według danych publikowanych

Spółki giełdowe wypłacają inwestorom udziały w zyskach

Jak zarabiać na dywidendzie

Inwestorzy giełdowi mogą czerpać korzyści z inwestycji w akcje w dwojaki sposób: albo ze sprzedaży akcji po cenie wyższej od ceny zakupu, albo z wypłaty dywidendy. W wielu opracowaniach dotyczących rynku kapitałowego pierwszą z wymienionych postaw określa się mianem spekulacji, natomiast druga jest domeną prawdziwego inwestora.

Inwestor nabywa akcje myśląc w kategoriach zakupu części danego przedsiębiorstwa, a jego jedynym zyskiem jest dywidenda z wypracowanego za dany rok zysku.

Na wypłatę dywidendy decydują się zwykle spółki dojrzałe, o stabilnej pozycji rynkowej. Stabilna sytuacja tych spółek gwarantuje niezbyt dużą zmienność kursu ich akcji. Dodatkowo przyciąga potencjalnych inwestorów do zakupu walorów tej spółki ze względu na wypłacaną część zysku, która może być traktowana jako alternatywa dla inwestycji na przykład w lokaty.

W najbliższym czasie dywidendę wypłaci KGHM Polska Miedź S.A. Aby uzyskać prawo do dywidendy tej spółki, inwestor powinien być formalnym posiadaczem jej akcji w ściśle określonym terminie, zwanym dniem dywidendy. Dzień ten przypada na 18 lipca 2008 roku, co oznacza, że ze względu na trzyniedniowy okres rozliczenia transakcji giełdowych przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A., inwestor powinien nabyć akcje spółki najpóźniej 15 lipca 2008 roku. Każdy z akcjonariuszy posiadający akcje



Irmina Trenka
kierownik Punktu Obsługi
Klientów Domu Maklerskiego
BZ WBK w Lubinie

Stopa dywidendy wg kursu KGHM z 7 lipca wynosi 9,65%. Stanowi to atrakcyjną alternatywę dla inwestycji w bezpieczne instrumenty rynku kapitałowego (5-letnie obligacje mają rentowność na poziomie 6,8%)

KGHM w tym terminie, uprawniony będzie do otrzymania w dniu wypłaty dywidendy, przypadającym na 7 sierpnia 2008

roku, kwoty 9 zł za każdą posiadaną w dniu dywidendy akcję.

Dzień dywidendy przypada na 18 lipca 2008 roku, co oznacza, że ze względu na trzyniedniowy okres rozliczenia transakcji giełdowych przez KDPW, inwestor powinien nabyć akcje spółki najpóźniej w dniu 15 lipca.

– Biorąc pod uwagę przykładowy kurs zamknięcia dla akcji KGHM S.A. z 7 lipca 2008 r., stopa dywidendy (stosunek kwoty dywidendy do kursu akcji) wynosi 9,65% – mówi Irmina Trenka z Domu Maklerskiego BZ WBK. – Stanowi to atrakcyjną alternatywę dla inwestycji w bezpieczne instrumenty rynku kapitałowego (5-letnie obligacje mają rentowność na poziomie 6,8%) – dodaje Irmina Trenka.

Należy jednak mieć na uwadze, że w dniu dywidendy kurs zamknięcia akcji zostanie skorygowany o kwotę dywidendy, a 16 lipca akcje KGHM S.A. rozpoczną notowanie z kursem odniesienia o 9 zł niższym w stosunku do kursu zamknięcia z dnia dywidendy.

(mm)

Interferie sprzedały ośrodek wypoczynkowy

Sława w prywatnych rękach

Lubińska spółka turystyczno-hotelarska sprzedała Ośrodek Wypoczynkowy Dzieci i Młodzieży Sława. Obiekt trafił w ręce Jacka Maryasza, przedsiębiorcy z Nowej Soli, prowadzącego firmę i sklep internetowy Max 24. Nabył go za 1,6 mln zł.

Decyzja o pozbyciu się ośrodka zapadła już kilka miesięcy temu i jest konsekwencją realizowanego procesu restrukturyzacji majątku Interferii, wskazanego inwestorom w prospekcie emisyjnym firmy. Jak zapewniają dyrektorzy spółki, firma koncentruje się bowiem na działalności związanej z usługami zdrowotnymi, a także na zapewnieniu całorocznego wypoczynku w swoich ośrodkach, natomiast OWDiM Sława ma charakter obiektu sezonowego.

– To był ośrodek, który zupełnie nie wpisywał się w strategię spółki. Wypoczywały tam głównie grupy kolonijne, tymczasem my chcemy udostępniać nasze ośrodki gościom przez cały rok. Stawiamy na osoby, które pragną nie tylko odpocząć i spędzić przyjemnie wolny czas, ale jednocześnie chcą skorzystać z bazy zabiegowej i zadbać o swoją kondycję czy zdrowie – podkreśla Tadeusz Kania, wiceprezes Interferii ds. inwestycji.

Ośrodek, składający się z trzykondygnacyjnego budynku hote-



W najbliższych dniach spółka przekaże nabywcy zakupiony ośrodek

lowego na 120 osób, 25 sześciopokojowych domków kempingowych, 10 domków kempingowych czteroosobowych oraz pola namiotowego, sprzedano za 1,6 mln zł brutto.

– Według spółki ustalona cena stanowi odzwierciedlenie wartości obiektu. Sławę należało sprzedać, bo takie były założenia procesu restrukturyzacji, a my po prostu te założenia zrealizowaliśmy – wyjaśnia Kania.

W najbliższych dniach spółka przekaże nabywcy zakupiony ośrodek. Sumę, za którą sprzedano obiekt, nowy właściciel zapłacił jeszcze przed podpisa-

niem umowy. Zostanie ona przekazana przez lubińską firmę na inwestycje w pozostałych obiektach spółki, przede wszystkim na modernizację bazy zabiegowej hotelu Malachit w Świeradowie Zdroju.

Równocześnie z OWDiM Sława spółka wystawiła na sprzedaż także dom wypoczynkowy Górnicza Strzecha w Szklarskiej Porębie, ponieważ także jest ośrodkiem typowo sezonowym, przeznaczonym do wypoczynku dzieci i młodzieży. Finalizacja przetargu obiektu planowana jest do końca czerwca.

Mariola Samoticha

MUZYCZNE SPOTKANIA W PARKU

13 lipca godz: 17 - 19
park ZA CK MUZA

wystąpi:

DUET FORTEPIANOWO - SKRZYPCOWY

TOMASZ MIRENCA

KRZYSZTOF BŁACH

w programie:

Utwory z filmu "tajemniczy ogród" Zbigniewa Preisnera oraz Rudolfa Löwlanda
Muzyczne tematy z filmu "Amelia" oraz popularne standardy jazzowe.
Ciekawe i głębokie brzmienie skrzypiec elektrycznych oraz ze smakiem
przygotowany akompaniament zaciekawia, pozwolą odpocząć
i zrelaksować się w "pięknych okolicznościach przyrody"

Organizator: Miejski Impresariat Kultury

WSTĘP WOLNY

Zakończono jedno z największych przedsięwzięć informatycznych w Polsce

Dolny Śląsk z informatyzowany

Od teraz każdy Dolnoślązak będzie miał ułatwiony dostęp do urzędów. Właśnie zakończono budowę Zintegrowanego Systemu Informatycznego (ZSI) dla Dolnego Śląska. Jego stworzenie kosztowało ponad 15 milionów złotych. W projekcie uczestniczyły 32 jednostki z województwa, w tym lubińskie Starostwo Powiatowe.

Elektroniczna skrzynka podawcza zintegrowana z elektronicznym systemem obiegu dokumentów, portal informacyjny oraz Geograficzny System Informacji Przestrzennej (GIS) – to wszystko będzie od tej pory służyć mieszkańcom Dolnego Śląska i ułatwi im kontakt z jednostkami samorządowej administracji.

– Program tak naprawdę wystartował w 2004 roku, zaś 14 miesięcy temu rozpoczęło się wdrożenie czysto techniczne. Chodziło m.in. o stworzenie regionalnego portalu informacyjnego dla całego Dolnego Śląska. Jest on już dostępny pod adresem www.dolnyslask.pl – mówi Grzegorz Lasecki, koordynator projektu ZSI z lubińskiego Starostwa Powiatowego. – W Lubinie ponadto znajduje się hurtownia danych przestrzennych, która służy jest z Urzędem Miasta, Urzędem Gminy, a także Urzę-

dem Miasta i Gminy Ścinawa.

Dla wszystkich dostępna będzie również strona internetowa, gdzie będzie można znaleźć m.in. mapy planów zagospodarowania przestrzennego.

Budowa ZSI była jednym z największych przedsięwzięć informatycznych w Polsce. Program został zauważony i doceniony przez firmę Bentley, która wybrała go spośród 250 projektów z całego świata i nagrodziła. Marszałek województwa zaś wyróżnił wszystkie 32 jednostki biorące udział w budowie ZSI, dodatkowo lubińskie starostwo zostało wskazane jako przykład najlepszego wdrożenia Geograficznego Systemu Informacji Przestrzennej.

To nie koniec informatyzacji urzędów na Dolnym Śląsku. Urząd Marszałkowski planuje budowę dolnośląskiej sieci szerokopasmowej oraz utworzenie Regionalnej Platformy Informa-

cyjnej dla mieszkańców i samorządowców. Będzie to kontynuacja ZSI, która ma objąć ponad 100 jednostek samorządowych.

Marta Czachórska



– Chodziło m.in. o stworzenie regionalnego portalu informacyjnego dla całego Dolnego Śląska – mówi Grzegorz Lasecki, koordynator projektu ZSI z lubińskiego Starostwa Powiatowego.

Kolejny sukces uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących

Minidekoratornia wśród najlepszych

Na swój sukces pracowali przez pół roku. Lubińskie miniprzedsiębiorstwo uczniów z ZSZiO otrzymało w Warszawie nagrodę w kategorii Najlepsza Prezentacja w finale Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepsze Młodzieżowe Mini-przedsiębiorstwo „Produkcik 2008”.

binianie zasługują na nagrodę. W siedzibie szkoły uczniowie przedstawili zwycięską prezentację i opowiadali o bogatych doświadczeniach, jakie zdobyli podczas pracy w firmie uczniowskiej.

– Nie spodziewaliśmy się, że odniesiemy aż tak duży sukces, chociaż przyznam, że po cichu li-

remontów pomieszczeń, projektowania wnętrz oraz wyrobów ceramicznych, które obecnie są już na wysokim poziomie. Członkowie miniprzedsiębiorstwa przyznają jednak, że musieli włożyć sporo pracy w jej działalność.

– Największym problemem byłaniedyspozycyjność uczniów,

– Udało nam się jednak coś osiągnąć, a zdobyte doświadczenie na pewno zaowocuje w przyszłości, jest to jakaś nauka, która przyda nam się w życiu – dodaje Mateusz.

Uczniowie podkreślają też, że praca w Minidekoratorni jest bardzo ważnym doświadczeniem, ponieważ właśnie w branży budowlaną wiąże swoją przyszłość.

– Ta firma to był tylko lyk przedsiębiorczości, jednak bardzo ważne doświadczenie, bo ja w przyszłości zamierzam założyć własną firmę. Zdobyta wiedza na pewno przyda mi się w dalszym działaniu – zapewnia Tomasz Faliszewski.

Sukces uczniów doceniła też dyrekcja szkoły. Beata Grzebińska, dyrektor placówki, zapewniła, że na świadectwach ukończenia szkoły znajdzie się zapis o osiągnięciach uczniów, co z pewnością będzie atutem przy rekrutacji na studia.

Do ogólnopolskiej rywalizacji przystąpiły 342 miniprzedsiębiorstwa z całej Polski, zarejestrowane w Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości w Warszawie. Do ogólnopolskiego finału zakwalifikowało się 30 z nich, w tym Minidekoratornia. Firmę reprezentowali uczniowie: Mateusz Boka, Tomasz Faliszewski, Mateusz Nowakowski i Mateusz Smętek pod opieką Danuty Szaflńskiej-Gilyk.

Mariola Samoticha



Ich prezentacja wzbudziła zachwyt jurorów i nikt nie miał wątpliwości, że lubinianie zasługują na nagrodę

Firma liczy ośmiu członków. Do Warszawy wraz z opiekunką Danutą Szaflńską-Gilyk pojechało czterech. Ich prezentacja wzbudziła zachwyt jurorów i nikt nie miał wątpliwości, że lu-

czyliśmy, że ktoś doceni naszą pracę. Daliśmy z siebie wszystko i na pewno cieszy nas ten sukces – opowiada Mateusz Nowakowski.

Swoją działalność firma opiera na świadczeniu usług w zakresie

brakowało czasu, a Młodzieżowy Dom Kultury, w którym mieliśmy zajęcia, był otwarty tylko trzy razy w tygodniu a jedynie raz w godzinach popołudniowych – narzeka Mateusz Smętek.

Podsumowanie działalności

Od wielu lat Lidia Koszowska prowadzi pracownię plastyczną w Gimnazjum nr 4. W wakacje w holu Centrum Kultury Muza można oglądać prace wykonane przez jej podopiecznych. Są wśród nich zarówno nowe obrazy, jak i te wykonane przed dziesięć laty.

Ekspozycja stanowi podsumowanie działalności wspomnianej pracowni. Znalazły się na niej prace wielu uczniów. Zostały one wykonane w różnorodnych technikach. Wszystkie łączy zaś to, że zdobywały nagrody oraz wyróżnienia w ogólnopolskich konkursach.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 10 sierpnia.

MRT

Celem jest wyjazd na olimpiadę

Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Trzebnicy zajęła pierwsze miejsce podczas wojewódzkich zawodów sportowo-pożarniczych. Jednym z członków drużyny jest lubiński strażak, Marek Dąbal.

– Zadania polegały na sprawdzeniu sprzętu pożarniczego, uczestniczyliśmy też w ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej – opowiada lubiński strażak Marek Dąbal.

Strażacy z Trzebnicy odnieśli zdecydowany sukces, pokonując rywali we wszystkich kategoriach.

Warto dodać, że zwycięzcy etapów wojewódzkich zmierzają teraz na etap krajowy w Łądku (województwo łódzkie).

– Mamy już na swoim koncie kilka sukcesów, ale ciągle walczymy o zwycięstwo w etapie krajowym, bo tylko ono zapewni nam awans na olimpiadę międzynarodową w Czechach – tłumaczy strażak. – Chciałbym też podkreślić, że wszystkie nasze zwycięstwa dedykujemy koleżce, który niedawno zginął w wypadku samochodowym w Karczewskich – zawsze nas wspierał i chcemy zwyciężyć właśnie dla niego.

MS

!!! SPRZEDAM !!!

mieszkanie 2 pokoje z balkonem, pow 53 m², I p., rozkładowe, nowe (stan deweloperski) + piwnica 10,6 m²; ZALESIE

tel. 600 221 939



Uczyli się pracy według standardów niemieckich

Wrócili z praktyki w Cottbus

Poznawali kulturę i obyczaje Niemiec, zawarli nowe znajomości, ale przede wszystkim szkolili język i zapoznali się z pracą w kopalni odkrywkowej i koncernie energetycznym. Dwunastu uczniów z Zespołu Szkół nr 1 uczestniczyło w trzytygodniowym stażu w koncernie energetycznym Vattenfall w Cottbus.

W ramach projektu Leonardo da Vinci sfinansowanego ze środków unijnych do Niemiec pojechali uczniowie klas trzecich technik, kształcący się w zawodach technik górnik, technik elektryk, technik mechanik oraz technik telekomunikacji.

– Praktyka zawodowa miała na celu rozwijanie umiejętności zawodowych – wyjaśnia Aleksandra Niewadzi z ZS nr 1. – Podczas stażu zagranicznego uczniowie wzbogacili się o nowe doświadczenia zawodowe: poszerzyli wiedzę merytoryczną w swoim zawodzie, a także zdobyli dodatkowe umiejętności praktyczne.

Dodatkowo uczniowie zapoznali się z organizacją oraz standardami pracy, zakresem norm, przepisów i procedur stosowanych w krajach Unii, z pracą w kopalni odkrywkowej węgla brunatnego – Welzow oraz w koncernie Energetycznym Vattenfall.

– Program stażu był bardzo intensywny. Młodzież codziennie uczestniczyła w ośmiodziesiętnych zajęciach realizujących program. Były to zajęcia praktyczne w bazach szkoleniowych koncernu Vattenfall. Oprócz zajęć zawodowych szkolili też język niemiecki. Młodzież zwróciła też uwagę na niemiecki system szkolenia. Podobała im się dobra organizacja pracy, zaangażowanie instruktorów oraz ład i porządek na stanowiskach – wyjaśnia Niewadzi.

Poza stażem uczniowie mieli zapewnionych wiele innych atrakcji, m.in. wycieczkę do Knappenrode (saskońskie muzeum przemysłu żużlowego, muzeum górnictwa, muzeum kolejnictwa) oraz do Görlitz (zwie-

dzanie browaru, gdzie każdy z uczniów otrzymał pamiątkowy kufel) i Cottbus (wizyta w najslawniejszym w Niemczech teatrze młodzieżowym). Wraz z kolegami z Francji uczestniczyli też w spływie kajakowym w Spremberg, jednak największą atrakcją okazał się w ich odczuciu całonocny wyjazd do Tropical Islands – największego tropikalnego parku rozrywki i wypoczynku w Europie.

Uczestnicy stażu zapewniają, że nie mieli problemów z porozumiewaniem się, chociaż przyznają też, że czasami brakowało jakiegoś słowa, ale ogólnie język nie był żadną barierą. Należy dodać również, że chłopcy zawarli nowe znajomości nie tylko z Niemcami, ale również z Francuzami i Meksykanami.

– Chłopcy mają świadomość, że udział w takim projekcie pomoże im w rozwoju zawodowym oraz da duże szanse w rozpoczęciu kariery zawodowej, tym bardziej, że każdy z uczestników stażu uzyskał dokument Europas – Mobility potwierdzający nabyte kwalifikacje, który zwiększy szanse w zdobyciu pracy na europejskich rynkach – dodaje Aleksandra Niewadzi.

W projekcie uczestniczyli: Marcin Kamiński, Karol Uchroński, Paweł Gerlach, Szymon Krupski, Kamil Kaźmierczak, Damian Czukiewski, Marcin Bąk, Grzegorz Maciejczak, Piotr Tryba, Szymon Czechowski, Michał Zaporę i Damian Dworak. Podczas pobytu opiekunami chłopców byli Danuta Cieślak oraz Ryszard Lis.

Organizacją goszcząca uczniów była Izba Rzemieślnicza w Cottbus współpracująca z koncernem energetycznym Vattenfall.

Mariola Samoticha



Uczniowie zapoznali się z organizacją oraz standardami pracy, zakresem norm, przepisów i procedur stosowanych w krajach Unii

Przy ZS nr 2 powstanie nowoczesne boisko

Orlik również w Lubinie

Boisko do gry w piłkę nożną ze sztuczną trawą, ogrodzone oraz oświetlone, a także boisko wielofunkcyjne do gry w siatkówkę czy koszykówkę – taki kompleks sportowy powstanie jeszcze w tym roku przy Zespole Szkół nr 2. Zostanie on zbudowany w ramach ogólnopolskiego projektu „Moje boisko – Orlik”.

Na Dolnym Śląsku w programie tym uczestniczy 57 samorządów, w tym powiat lubiński. Nasze województwo jest niekwestionowanym liderem we wdrażaniu tego projektu. Do tej pory ogłoszono już 46 przetargów, z czego rozstrzygnięto trzy. W Lubinie natomiast przetarg ma zostać ogłoszony 15 lipca. Potem szybko ruszą prace i jak zapowiadają władze Starostwa Powiatowego, budowa kompleksu zostanie zakończona jeszcze w tym roku.

Obiekt zbudowany w Lubinie, tak jak wszystkie w ramach projektu Orlik w kraju, będzie posiadać boisko do gry w piłkę nożną ze sztuczną nawierzchnią o wymiarach 60 na 40 metrów, kompleks domków oraz boisko

wielofunkcyjne do gry w siatkówkę czy koszykówkę. Cały kompleks będzie ogrodzony oraz oświetlony. Do tego zatrudniony zostanie trener środowiskowy.

Na razie nie wiadomo, jakie będą rzeczywiste koszty budowy kompleksu. Według szacunków ma ona wynieść około 1 mln zł. Sfinansują ją wspólnie Urząd Marszałkowski, starostwo oraz Ministerstwo Sportu. Władze województwa dołożą 330 tys. zł.

Ministerialny program Orlik ma promować sport w naszym kraju. Jednak na pomysł, aby właśnie poprzez budowę nowoczesnych boisk zachęcać młodych ludzi do uprawiania sportu, władze Lubina wpadły dużo wcześniej.

– Nie jest to dla nas żadna nowość. Premier Tusk ogłosił program Orlik i jest to bardzo dobry pomysł. Natomiast my realizujemy to od 4 lat. W Lubinie mamy sześć takich centrów sportowych. Obecnie budujemy kolejne, przy Gimnazjum nr 3 – komentuje Damian Stawikowski, asystent prezydenta Lubina.

Marta Czachórska

Wyróżnienie dla klubu i gry zespołu

Ulatowski asystentem Leo Beenhakera?

„Przegląd Sportowy” i „Gazeta Wrocławska” podają, że jest już niemal przesądzone, iż zastępcą trenera reprezentacji Polski zostanie opiekun miedziowych, Rafał Ulatowski.

Ta sensacyjna wiadomość obiegła media już kilka dni temu. Wówczas trener Ulatowski odnosił się do rewelacji ze sporym dystansem. – Umieszczanie mnie w gronie ewentualnych kandydatów do pełnienia tej funkcji jest dla mnie dużym zaskoczeniem i jednocześnie zaszczytem. Jest to także duże wyróżnienie dla klubu i gry zespołu w rundzie wiosennej. Praca w Zagłębiu jest moją pierwszą w charak-

terze pierwszego szkoleniowca polskiej drużyny i jeżeli jestem brany gdziekolwiek pod uwagę, to najpewniej wyłącznie ze względu na to, jaką pracę wykonaliśmy w Zagłębiu wspólnie ze sztabem szkoleniowym – mówił w piątek, specjalnie dla „Wiadomości Lubińskich”, opiekun miedziowych. Rafał Ulatowski miał już okazję pokazać się Leo Beenhakkerowi, bo w trakcie eliminacji do Euro 2008, analizował postawę Finów w meczu z Serbami. Trener Zagłębia zaznacza jednak, że jego znajomość ze szkoleniowcem biało-czerwonych, to żadna głęboka zażyłość.

ZYG

Skuteczny napastnik zagra w Lubinie

Zagłębie wzmacnia atak

Utalentowany piłkarz trzecioligowej Kotwicy Kołobrzeg, Kamil Jackiewicz, podpisał kontrakt z miedziowymi. To trzeci napastnik, który latem wzmocnił KGHM Zagłębie Lubin.

Kamil Jackiewicz dobrze spisywał się na trzecioligowym froncie. W ostatnim sezonie napastnik zdobył dla ekipy z Kołobrzegu 22 bramki w 30 spotkaniach.

– Szukając piłkarzy do naszej

drużyny, kieruję się tym, żeby byli to piłkarze, którzy w Zagłębiu będą odnosić pierwsze sukcesy. Byli to gracze, którzy potrafią się związać z drużyną, z tą szatnią, a nie tylko z warunkami, które są proponowane przez klub. Liczę na to, że wspólnie stworzymy grupę, która będzie grała o nakreślone przez nas cele – mówi trener Rafał Ulatowski. Nowy nabytek Zagłębia idealnie pasuje do tego opisu.

Zygmunt Kogut

Rozmowa z Jewhenem Kopyłem, ukraińskim bramkarzem testowanym przez KGHM Zagłębie Lubin

Zamiast gadać, trzeba brać się ostro do roboty

Jak wygląda twoja sytuacja?

Kontraktu jeszcze nie podpisałem. Umówiłem się jednak z dyrektorem sportowym Zagłębia, Jakubem Jaroszem, że w ciągu kilku najbliższych dni podpiszę umowę. W każdym razie warunki kontraktu, satysfakcjonujące obie strony, już ustaliliśmy.

Dlaczego zdecydowałeś się na grę w Lubinie?

To łatwe pytanie – uważam, że to krok do przodu w mojej karierze. Poza tym Zagłębie Sosnowiec spadło do III ligi, a ja dostałem szansę gry tutaj.

A jak ocenisz te kilkanaście dni treningów pod okiem sztabu szkoleniowego Zagłębia?



Właściwie wszystko mi się podoba. Ostatnio mieliśmy dużo zajęć kształtujących siłę, ma to być podbudowa pod dalszą pracę i formę, jaka ma przyjść w rundzie jesiennej. Zajęcia są urozmaicone, a co za tym idzie bardzo ciekawe. Nie robię nic takiego, czego bym nie robił

wcześniej.

A co ci się najbardziej podobało podczas obozu w Wiśle?

Wszystko mi się podobało. Mieliśmy naprawdę kapitalne warunki, doskonałe zaplecze sportowe, dobre sparingi. Nie miałem powodu narzekać na nic.

Jednego sparingu nie będziesz wspominał miło...

Tak, tak, wiem o co ci chodzi.

W meczu z Podbeskidziem Bielsko-Biała wpuściłeś gola, który nie miał prawa paść...

Dokładnie. Naprawdę nie wiem co się stało. Miałem piłkę w rękach, ale jakimś cudem mi wypadła. Na moje nieszczęście obok stał napastnik, który skorzystał z mojego błędu. Muszę tę sytuację przeanalizować jeszcze w głowie, gdyż takich bramek nie mam prawa wpuszczać. Nie byłem dostatecznie skoncentrowany.

Mówi się, że każdy bramkarz ma w swojej karierze taki kiks...

Nie powiem, zdarzyło mi się puścić jedną głupią bramkę. Można powiedzieć, że takie sytuacje są wkalulowane w karierę bramkarza, ale ja chciałbym aby było to jak najmniej. Każda taka bramka przypomina mi jeszcze dobitniej, jak wiele pracy jeszcze przede mną.

Zdaje się, że trenowałeś w juniorach Dynama Kijów...

W juniorach nie, ale byłem w trzecim zespole Dynama. To drużyna występująca w polskim odpowiedniku III ligi. Drugi zespół z Kijowa gra na zapleczu ekstraklasy, a pierwszy – wiadomo. Ja najpierw przez rok byłem w Szkole Sportowej w Kijowie, później grałem w reprezentacji juniorów Ukrainy, następnie przez rok występowałem w trzecim zespole Dynama, w końcu przez cztery lata w drugiej drużynie.

Jak to się stało, że przyjechałeś grać do Polski?

W Dynamie grałem mało. Ten klub ma wielu bardzo dobrych bramkarzy. Taki Szowkowski stoi w bramce drużyny z Kijowa nieprzerwanie od trzynastu lat. W ogóle na trzy drużyny przypada aż jedenastu bramkarzy. Dostałem ofertę gry w polskiej ekstraklasie i z niej skorzystałem. Wiedziałem, że tutaj będę miał więcej okazji do wykazania się.

W minionym sezonie zanotowałeś 4 spotkania w polskiej ekstraklasie. To trochę mało...

To prawda. Po pierwszym meczu z Zagłębiem w Lubinie miała miejsce trochę kuriozalna sytuacja. Musiałem wrócić do

swojej ojczyzny po to, by dopilnować spraw związanych z wizą. Miało to trwać maksymalnie kilkanaście godzin, a zajęło mi... trzy tygodnie. Niestety, w Sosnowcu nie dopilnowali pewnych rzeczy i dlatego cała sprawa tak się przedłużyła. Dużo na tym straciłem, ponieważ nie mogłem w tym czasie trenować i na moje miejsce w bramce wskoczył kolega. Znów od początku musiałem przekonywać trenera do mnie. Później, po obozie przygotowawczym w przerwie zimowej, myślałem, że będę grał od pierwszego meczu, ale sztab szkoleniowy zdecydował, że będzie bronił Adam Bensch. Taka była decyzja trenerów i ja ją uszanowałem. Później jednak dostałem swoją szansę i broniłem w trzech spotkaniach. Niestety, złapałem w meczu z Górnikiem Zabrze kontuzję, która wyłączyła mnie z gry na dwa tygodnie. I sezon się skończył.

A nad czym musisz popracować?

Muszę popracować nad wszystkim. Zaczniemy choćby od gry nogami, szczególnie lewą nogą. Teraz mógłbym po kolei wymienić nad czym muszę pracować, ale zamiast gadać, trzeba się brać ostro do roboty.

Dziękuję za rozmowę.

Zygmunt Kogut

Piłkarze KGHM Zagłębie Lubin wrócili ze zgrupowania

Przygotowują się na start ligi

Lubinianie zakończyli pierwsze przedsezonowe zgrupowanie w Wiśle. Podopieczni trenera Rafała Ulatowskiego pracowali nad motoryką, rozegrali także trzy mecze sparingowe. Następnie zespół trenował na własnych obiektach. 9 lipca miedziowi wyjechali na kolejne zgrupowanie – tym razem do Grodziska Wielkopolskiego.

25 czerwca KGHM Zagłębie Lubin zmierzyło się ze swoim imiennikiem z Sosnowca. Spotkanie zakończyło się remisem, choć po dwudziestu minutach to miedziowi prowadzili 2:0. Bramki dla lubinian strzelali: Robert Kolendowicz (1. min) oraz Michał Stasiak (20. min). W ataku Zagłębia pojawił się Łukasz Zagdański z MSP Szamotuły.

KGHM Zagłębie Lubin: Aleksander Ptak (31. Jewhen Kopyl, 61. Jakub Jesionkowski) – Bartosz Rymaniak (46. Grzegorz Bartczak), Michał Stasiak (46. Mate Lacić), Łukasz Jasiński (46. Michał Steinke), Krystian Getinger (31. David Topolski) – Szymon Pawłowski (31. Dawid Plizga, 75. Rui Miguel Melo), Dariusz Jackiewicz (46. Mateusz Bartczak), Michał Goliński (31. Patryk Klofik, 75. Łukasz Hanzel), Robert Kolendowicz (46.

Marcin Pietron) – Wojciech Kędziora (46. Artur Węska), Ilijan Micanski (46. Michał Zapaśnik, 75. Łukasz Zagdański).

Kolejnym rywalem Zagłębia (28 czerwca) była pierwszoligowa Odra Wodzisław. Zespół z Lubina odniósł pewne zwycięstwo 2:0. Wynik spotkania w 4. minucie otworzył Szymon Pawłowski, w 28. minucie podwyższył Ilijan Micański. Bułgarski napastnik strzelił bramkę byłym kolegom, bo wiosną grał w Wodzisławiu na zasadzie wypożyczenia. W lubińskim zespole zaprezentowali się testowani: prawy obrońca Jaroty Jarocin, Bartosz Rymaniak, a także napastnik Kamil Jackiewicz, z którym Zagłębie podpisało już kontrakt.

KGHM Zagłębie Lubin: (I połowa) Aleksander Ptak – Bartosz Rymaniak, Michał Stasiak, Łukasz Jasiński, David Topolski – Szymon Pawłowski, Mateusz Bartczak, Łukasz Hanzel, Damian Piotrowski – Ilijan Micanski, Wojciech Kędziora (46. Artur Węska). (II połowa) Jewhen Kopyl – Grzegorz Bartczak, Mate Lacić, Michał Steinke, Krystian Getinger – Dawid Plizga, Michał Goliński, Rui Miguel, Marcin Pietron – Michał Zapaśnik, Kamil Jackiewicz.

W ostatnim meczu sparingo-

wym, rozegranym podczas zgrupowania w Wiśle, miedziowi zmierzyli się z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Lubinianie odnieśli dość niespodziewaną porażkę, tracąc aż 4 bramki. Honorowe trafienie dla podopiecznych trenera Ulatowskiego zanotował Michał Zapaśnik, który pojawił się na placu w 46. minucie, zmieniając Szymona Pawłowskiego. W barwach Zagłębia zagrało wielu młodych piłkarzy, a zawodnicy mogli już odczuwać zmęczenie intensywnymi treningami.

KGHM Zagłębie Lubin: Jewhen Kopyl (46. Jakub Jesionkowski) – Grzegorz Bartczak (46. Krystian Getinger), Łukasz Jasiński, Mate Lacić (46. Michał Steinke), David Topolski – Szymon Pawłowski (46. Michał Zapaśnik), Mateusz Bartczak (46. Dariusz Jackiewicz), Łukasz Hanzel (46. Patryk Klofik), Dawid Plizga (46. Robert Kolendowicz) – Ilijan Micanski (46. Łukasz Zagdański), Wojciech Kędziora (46. Artur Węska).

– Jeśli mam podsumować pierwszy obóz przygotowawczy, to powiem, że jestem pod wrażeniem pracy, jaką wykonali nasi piłkarze. KGHM Zagłębie Lubin to taka drużyna, która wie, po co wychodzi na boisko. Intensyw-

ność obciążeń była duża, dla niektórych zawodników zbyt wielka. Takie są jednak realia tej niższej ligi, w której przyjdzie nam grać. Wiedzieliśmy, po co jedziemy na zgrupowanie i że będzie ciężko. Kształtowaliśmy wytrzymałość tlenową. Z optymizmem wyczekuję teraz kolejnego zgrupowania, tym razem w Grodzisku Wielkopolskim i na start ligi – pierwsze zgrupowanie podsumowuje trener miedziowych Rafał Ulatowski.

Zygmunt Kogut



Na zgrupowanie do Grodziska miedziowi wyjechali 9 lipca. Teraz skupią się na szlifowaniu taktyki – treningi będą znacznie lżejsze



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Rozmowa z Jerzym Szafrąncem, trenerem piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin

Układ losowania był korzystny

Zawodnicy Zagłębia Lubin wrócili już z zasłużonych urlopów. Jak wygląda plan treningów na najbliższy czas?

Pierwsze dni po powrocie z urlopów zawodnicy spędzą w Lubinie. W połowie lipca udajemy się na obóz przygotowawczy do Milicza. W planie mamy również rozegranie szeregu meczów sparingowych, a także turniejów towarzyskich, w tym ten najbardziej prestiżowy – Champions Cup, który odbędzie się w Niemczech. Będziemy mieli okazję sprawdzić się na tle najlepszych europejskich drużyn, jak niemiecki Magdeburg czy francuskie Montpellier.

Niedawno poznaliśmy terminarz ekstraklasy męskiej. Sezon 2008/2009 piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozpoczyna meczem u siebie z Azotami Puław. Czy jest pan zadowolony z losowania terminarza rozgrywek?

Po tych zmianach kadrowych, które miały miejsce po minionym sezonie, z pewnością będziemy jeszcze chcieli się zgrzywać podczas meczów ligowych. Uważam więc, że układ

losowania był dla nas korzystny, gdyż pierwsze spotkania gramy z teoretycznie słabszymi rywalami. Cieszy mnie również fakt, iż mecze z czołową



gramy w pierwszej rundzie na własnym parkiecie. Zawsze to jednak pewien handicap.

Na ostatnim zjeździe Związku Piłki Ręcznej w Polsce zrodził się pomysł, aby utworzyć ligę zawodową...

Jeśli chcemy, aby piłka ręczna nie było daleko w tyle za siatkówką czy koszykówką, musimy utworzyć ligę zawodową, podobnie jak w tych dyscyplinach. Taka liga działa już z powodzeniem w piłce nożnej. Ekstraklasa SA to spółka, która powstała w 2005 roku i radzi sobie coraz lepiej. Oprócz rozgrywek ligowych organizuje również Superpuchar Polski i Puchar Ekstraklasy.

Jakie korzyści byłyby z takich rozgrywek?

Przed wszystkim gotowy produkt łatwiej można sprzedać telewizji, a jeśli chcemy, aby w piłkę ręczną zaczęli inwestować nowi sponsorzy, musimy ją pokazywać w telewizji. Dzięki temu łatwiej będzie pozyskać sponsora tytularnego dla ekstraklasy.

Zagłębie Lubin oprócz występów

w ekstraklasie będzie nas również reprezentować na arenie międzynarodowej w Pucharze EHF-u. Jakie cele w tych rozgrywkach stawia pan przed drużyną?

Jeszcze chyba za wcześnie, aby mówić o celach. W drużynie było sporo zmian kadrowych i na początek musimy się przede wszystkim zgrać. Po obejrzeniu drużyny w akcji można będzie powiedzieć coś więcej. Mogę jednak już teraz zapewnić, że na arenie międzynarodowej będziemy chcieli zaprezentować się z jak najlepszej strony.

Do losowania par w Pucharze EHF-u pozostało jeszcze trochę czasu. Czy jest jakaś drużyna, z którą chciałby się pan zmierzyć na początku i taka, której wołałby uniknąć?

Ciężko jeszcze mówić o losowaniu. Jedno jest jednak pewne – w tych rozgrywkach nie będzie słabych drużyn, tym bardziej, że dzięki awansowi w rankingu przysięgam z Pucharem EHF-u rozpoczniemy od drugiej albo od trzeciej rundy.

Dziękuję za rozmowę.

Lukasz Lemanik

Zagłębie ma kołowego

Sylwester Skalski w Lubinie



Sylwester Skalski to kolejny zawodnik, który zasilil barwy aktualnych wicemistrzów Polski

Sylwester Skalski od nowego sezonu będzie reprezentował barwy wicemistrza Polski Zagłębia Lubin. Były już kołowy Miedzi Legnica podpisał kontrakt z lubińskim klubem na najbliższe dwa lata.

– Doszliśmy do porozumienia z działaczami Miedzi Legnica i pozyskaliśmy Sylwestra Skalskiego – mówi prezes Zagłębia Lubin Witold Kulesza.

Nowy obrotowy Zagłębia Lubin ma 28 lat i mierzy 194 cm. W lubińskim klubie zastąpi na kole

Pawła Orzłowskiego, który przeszedł do niemieckiego MT Melsungen, a także Michała Stankiewicza (Vive Kielce).

Sylwester Skalski to kolejny zawodnik, który zasilil barwy aktualnych wicemistrzów Polski. Wcześniej do Lubina przyszedł Marceli Migala z pierwszoligowego POWEN-u Zabrze, a także Tomasz Morawski, który wrócił do Polski po sześciu latach pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Lukasz Lemanik

Lubinianie zagrają w prestiżowym turnieju

Zagłębie w Champions Cup!

Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin zagrają w silnie obsadzonym, prestiżowym turnieju Champions Cup 2008, który odbędzie się w Niemczech od 22 do 24 sierpnia. Turniej rozgrywany będzie w trzech niemieckich miastach Magdeburgu, Wittenbergu, a także w Nordhausen.

Oprócz wicemistrzów Polski wystąpi m.in. tryumfator rozgrywek z przed roku, niemiecki SC Magdeburg. W imprezie wezmą udział również inne renomowane europejskie zespoły, jak utytułowany francuski Montpellier HB, szwedzki IK Sävehof czy rumuńska Steaua Bukareszt. Organizatorzy turnieju poinformowali, iż w imprezie udział wezmą dwa kluby niemieckiej Bundesligi: SC Magdeburg Bartosza Jureckiego oraz beniaminek tych rozgrywek, Stralsunder HV, w którym występuje Polak Mirosław Gudź. Stawkę uzupełnią rosyjski Sarja Kaspija Astrachan oraz szwajcarski ZMC Amicitia Zürich.

W ubiegłorocznej edycji turnieju lubinianie zajęli piąte miejsce. Podopieczni Jerzego Szafrąnci wygrali w grupie z francuskim US Creteil 34:26 i doznali dwóch porażek z GOG Svend-



Na niemieckim turnieju Zagłębie zmierzy się z utytułowanym Magdeburgiem

borg 35:38, a także SC Magdeburg 27:39. W meczu o 5. miej-

sce ówcześni mistrzowie Polski wygrali z mistrzami Czech Bani-

kiem Karvina 39:35.

Lukasz Lemanik

Tomasz Morawski wrócił do Lubina

Wzmocnienie Zagłębia!



Tomasz Morawski był najsukuteczniejszym zawodnikiem lubińskiej drużyny w 2000, 2001 i 2002 roku

Drużynę Interferii Zagłębia Lubin zasilil nowy zawodnik. Od przyszłego sezonu w ekipie aktualnych wicemistrzów Polski występować będzie Tomasz Morawski, który wrócił do Polski po sześciu latach pobytu w Stanach Zjednoczonych.

– Tomek podpisał z naszym klubem kontrakt na dwa lata. To wartościowy zawodnik i mam nadzieję, że będzie prezentował formę zbliżoną do tej, jaką zachwycał przed wyjazdem do Stanów – mówi Jerzy Szafraniec, trener lubińskiej drużyny.

Nowy zawodnik Zagłębia gra

na pozycji lewego rozgrywającego. Przed wyjazdem do USA prezentował się znakomicie na polskich parkietach, zdobywając przez siedem sezonów w lidze ponad tysiąc bramek.

Tomasz Morawski był najsukuteczniejszym zawodnikiem lubińskiej drużyny w 2000, 2001 i 2002 roku, zdobywając kolejno 160 bramek w 29 meczach (7. miejsce w rankingu najlepszych strzelców), 219 bramek w 33 meczach (3. miejsce w rankingu) i 165 bramek w 32 meczach (7. miejsce w rankingu).

Lukasz Lemanik

Młodzi pływacy zdobyli srebrny medal

W wodzie czują się jak ryby

Ćwiczą codziennie, minimum po dwie godziny, choć mają dopiero po 11, 12 i 13 lat już znaleźli swoją życiową pasję. Jest nią pływanie. Pływacy z Uczniowskiego Klubu Sportowego Shark Rudna odnieśli niedawno pierwszy duży sukces,

jak i lubinianie czy legniczanie. W sumie ćwiczy tu 60 osób, w tym 28 traktuje pływanie jako sport wyczynowy i myśli o zawodowstwie. Czwórka z pływaków należy nawet do kadry Dolnego Śląska.

Klub istnieje dopiero od 4 lat, a

pod koniec czerwca w Dębicy – informuje Andrzej Pakuła, trener z UKS Shark Rudna.

Już samo to jest sporym osiągnięciem, bowiem młodzi pływacy musieli pokonać zawodników ze 147 klubów z całej Polski. Na mistrzostwach sportowcy z Rudnej również wypadli doskonale.

– Wiktoria Antczak z Rudnej, Aleksandra Mazurkiewicz z Lubina, Daria Więckowska z Rudnej i Katarzyna Buczkowska z Legnicy zdobyły srebrny medal na 100 metrów w sztafecie stylem zmiennym. To pierwszy medal w historii klubu – mówi Pakuła. – Również pozostali reprezentanci naszego klubu nieźle się spisali. Bartosz Tatrzański był 7. na 200 metrów stylem grzbietowym, a Damian Wertepny 13. na 800 metrów stylem dowolnym.

Wszyscy oni pobili na mistrzostwach swoje życiowe rekordy. Przed młodymi pływakami z Rudnej jednak nadal sporo pracy. Teraz czeka ich przerwa wakacyjna, jednak już w sierpniu powrócą do treningów, a rozpoczną je obozem



Wiktoria Antczak, Aleksandra Mazurkiewicz, Daria Więckowska i Katarzyna Buczkowska zdobyły srebrny medal na 100 metrów w sztafecie stylem zmiennym sportowym.

– Ponieważ zawody odbywają się na długim basenie, który ma 50 metrów, a takich obiektów jest

w Polsce zaledwie kilka, musimy jeździć na obozy, na których ćwiczymy właśnie na takich basenach – wyjaśnia Pakuła.

Po obozie i treningach przyjdzie czas na kolejne zawody i mistrzostwa... i być może medale.

Marta Czachórska



Wielu młodych pływaków z Rudnej przyznaje, że z pływaniem łączą swoją przyszłość

czwórka z nich zdobyła srebrny medal na mistrzostwach Polski w sztafecie stylem zmiennym.

W klubie, choć znajduje się on w Rudnej, trenują zarówno młodzi mieszkańcy tej miejscowości,

jego zawodnicy już zaczynają odnosić pierwsze sukcesy.

– Dziesięciu zawodników z naszego klubu zakwalifikowało się do mistrzostw Polski w pływaniu dwunastolatków, które odbyły się

OSiR organizuje Sportowe Wakacje 2008

Aktywny wypoczynek



Turniej Mini Euro dla chłopców urodzonych w 1992 i 1993 roku, rozpoczął „Sportowe Wakacje 2008”

Rozpoczęły się wakacje, przed najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta dwa miesiące błędnego lenistwa. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie zachęca dzieci i młodzież do aktywnego spędzania wolnego czasu i udziału w imprezach sportowych, zaplanowanych na lipiec i sierpień.

Tradycyjnie zmagania rozpoczął turniej dzikich drużyn w piłce nożnej (8 lipca). Amatorzy innych dyscyplin też będą mieli szansę się wykazać, bo nie za-

braknie: bilarda, tenisa ziemnego i stołowego, kręgli, pływania, jazdy na łyżworolkach, plażowej siatkówki oraz koszykówki.

Udział we wszystkich sportowych imprezach jest bezpłatny, dzięki ich sponsorom.

W czasie wakacji będą otwarte obiekty OSiR-u: basen odkryty, kręgielnia i korty – dzieci i młodzież obowiązują bilety ulgowe.

Szczegółowy harmonogram imprez na stronie OSiR-u: www.osirlubin.pl.

Zygmunt Kogut

Lubiński tenisista wystąpi dzięki dzięki karcie

Kubot zagra w Porsche Open

Łukasz Kubot wystąpi w poznańskim challengerze Porsche Open (z pulą nagród 100 tys. dol.), który od 21 do 27 lipca zostanie rozegrany na kortach ziemnych K.S. Olimpia Poznań.

Lubinianin w rankingu ATP zajmuje 215. pozycję, a w turnieju wystąpi dzięki dzięki karcie.

Na konferencji prasowej dyrektor turnieju, Krzysztof Jordan

przyznał, że o dopuszczeniu Kubota do zawodów, zdecydował jego dobry występ w ubiegłym roku: – Co do Łukasza to pamiętamy jego ubiegłoroczny dobry występ w Poznaniu i trochę pechowo przegrany półfinał, przerywany przez deszcz.

Dzika karta dla lubińskiego tenisisty została skonsultowana z Polskim Związkiem Tenisowym.

ZYG



Lubinianin w rankingu ATP zajmuje 215 pozycję

Amatorzy kręgli zapłacą teraz mniej

Wakacyjna promocja OSiR-u



Każdy, kto wykupi karnet za 30 zł, będzie mógł skorzystać z sześciu 20-minutowych wejść

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie, przygotował specjalną ofertę - karnety na kręgielnię.

Każdy, kto wykupi karnet za 30 zł, będzie mógł skorzystać z sześciu 20-minutowych wejść. Wszyscy posiadacze promocyjnych wejściówek otrzymają dwadzieścia minut gry gratis, bowiem w normalnym przypadku wakacyjna cena wynosi 6 zł. Wy-

kupienie karnetu, to także dodatkowa korzyść: promocja obowiązuje także po godz. 18 i w weekendy (promocyjna cena pojedynczego wejścia - tylko od poniedziałku do piątku, do godz. 18).

Przypominamy o bezpłatnych turniejach gry w kręgle, które OSiR zaplanował dla dzieci na lipiec (21.07 godz. 10) i sierpień (19.08 godz. 10).

ZYG

horoskop

Baran

Zamiast naśladować innych, odnajdź swój styl, wtedy ty stajesz się dla otoczenia wzorem. Nie przejmuj się ludźmi, którym brak inspiracji i wiary. Zadbaj przede wszystkim o własny dom i tryb życia. Zastanów się, gdy w grę będzie wchodzić inna osoba.

Byk

Stwierdzisz, że osoby urodzone pod znakiem Ryb i Panny odgrywają znaczące role w twoim życiu. Lipiec okaże się nie tylko miesiącem równowagi, lecz także okresem wzmożonej ciekawości intelektualnej. Znowu poczujesz przypływ energii!

Bliznięta

Wraz z nagłym zakończeniem pewnego okresu powróci twój entuzjazm. Odłożone na potem plany, zwłaszcza związane z karierą, należy ponownie rozpatrzyć. Konieczne okaże się także sfinalizowanie pewnych działań i podjęcie decyzji.

Rak

Znajdziesz się wśród członków potajemnie działającej grupy, która ma na celu walkę ze starymi sposobami myślenia. Osoba spod znaku Lwa zauważy siłę i urok twojej osobowości. Lipiec jest dla ciebie zdecydowanie szczęśliwym miesiącem.

Lew

Dojdiesz do wniosku, że twoje obawy były nieuzasadnione i lekasz się strachów na wróble. Wiele drzwi stanie przed tobą otworem. Na horyzoncie pojawi się nowa miłość, a entuzjazm zajmie miejsce obojętności i znużenia.

Panna

Oczekuj darów niczym z rogu obfitości! Zwróć uwagę na sprawy własności oraz na możliwość realizacji marzeń. Zarówno finan-

se, jak i życie osobiste ułożą się pomyślnie. Osoba z rodziny, która uważa, że nic się nie da zrobić, jest w błędzie.

Waga

Nastroj wakacyjny ogarnął cię bez reszty. Drzwi, wcześniej zamknięte, stanęły przed tobą otworem. Przykładaj wielką wagę do słowa pisanego. Jesteś zakochany i nie dbasz, czy ktoś o tym wie. Miłość kieruje twoimi postępkami, pomoże również w podjęciu wymarzonej pracy.

Skorpion

Lipiec to czas burzenia, a także pora konstruowania, przetwarzania, projektowania i tworzenia własnego scenariusza. Miesiąc ten nie oszczędzi ci również wyzwania losu; dotrzesz do ukrytych znaczeń i kłamstw.

Strzelec

Miesiąc zaczyna się całkiem nieźle, gdyż od połowy lipca, moc zawładnie kwestiami finansowymi. Słuchaj uważnie tego, co mają ci do powiedzenia partnerzy w interesach. Znajdziesz sposób, by pozbyć się kompleksów na punkcie swojego wyglądu.

Koziorożec

W tym miesiącu rozpoznasz wspaniałą iluminację księżycową oświetlającą zainteresowania osobiste, aspiracje, dodatnie cechy twojej osobowości oraz nadzieje na przyszłość.

Wodnik

Moda, lepsze odżywianie i pojawienie się nowego zwierzątka w domu, na pewno polepszą twoje samopoczucie. W połowie miesiąca zadbaj o swój wygląd i kondycję fizyczną. Dołóż wszelkich starań, żeby okres letni był wyjątkowy, a już zapowiada się ciekawie.

Ryby

Dobrze wywiązuje się z obowiązków rodzinnych, pomyślnie rozwijają się sprawy związane z posiadłością i zainteresowaniami społecznymi. Pojawiają się osoby spod znaków Raka, Lwa i Wodnika.

dopowiedziane



OTRZYMASZ DYPLOM,
ALE POD WARUNKIEM,
ŻE JA DOSTANĘ COŚ
W ZAMIAN

CIEKAWIE CO ONA
MOŻE CHCIEĆ



PROROK JAKIŚ
CZY CO



CZUJĘ SIĘ
SPEŁNIONA

BUŁKA
Z MASŁEM...

dziewczyna z Lubina

**Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną**

**Daj się
sfotografować**

W każdą środę od godziny 12 w redakcji „Wiadomości Lubińskich” przy ul. Tysiąclecia 3 budynek TVL ODRA, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.



LTK

Doradca GE Money Bank

Super oferta na budowę domu i spłatę kredytu w innym banku.



Oprocentowanie w CHF od 3,55%
(stała marża banku) 0,78%
Prowizja 0%

tel. (076) 749 97 79, +48 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl
Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
www.ltkredyty.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych



IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Jerzy, reżyserował "Czterdziestolatka"	Malowane szminką	Daszek nad kuchenką gazową	9	Niszczy morskie miny	14	Naczynie na zupę	13
Wypasa bydło	Przy bucie ulana					Zartem o lekarzu	
Mielka substancja			18	Nandu	2	... preliowy, kuzyn wiewiórki	
11		Paryski rzeźmieszek					
Łyk		Rzucił nią szczyptomistka					
Organ dowodzenia	5		12	16	Ofierma	17	8
		Gotująca się woda, wrzątek, ukrop				Proszek firmy Unilever	Czyści bez zadrapań
Ciężarówka z Kielec-czynny	Strzyże ją juhas		10	Ryba z grupy plastug, podesz-wica		4	
	7	Utwór heroikomi-czny		15			3
Smuga po smagnięciu	Pieśń z opery		6	Sterta siana			
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18						

Teraz w 20 ratach!

Kredyt na 5-tkę!

Oferta ważna od 11.07.2008

Automatyka wagowa

1000 obr./min.

6 kg wsadu

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

1199.-

Electrolux EWF 10679
Pralka

Elektroniczne sterowanie, regulacja obrotów wirowania do 1000obr./min., automatyczny dobór wody w zależności od wielkości załadunku, regulacja temperatury prania, funkcja Time Menager, funkcja mniej zagnieceń, wsad 6 kg, duży wyświetlacz tekstowy, wymiary: 85x60x53 cm.



Teraz w dwudziestu ratach kredyt na 5-tkę!
Pierwsza wpłata to koszt kredytu równy 5% wartości towaru.
Reszta w 20 równych ratach.

LEGNICA • Chojnowska 41 • 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!